

2,50 zł

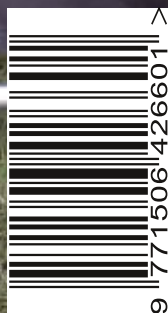
MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU GMINNEGO

ROK XXXI nr 10/284 październik 2020

ISSN 1506-4263



gazeta rasnobrodzka



ULTRARÓZTOCZE 2020

Więści z Gminy

Wnioski do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych

W dniu 30 września 2020 roku Gmina Krasnobród złożyła 3 wnioski w ramach II naboru na środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych:

- Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w gminie Krasnobród. Kwota wnioskowanych środków: 840 063,97 zł,
- Budowa sieci kanalizacji sanitarnej przy Al. N. M. P. w Krasnobrodzie oraz w Majdanie Wielkim. Kwota wnioskowanych środków: 606 720,00 zł,
- Rozbudowa drogi gminnej nr 110829L w miejscowości Kaczórki od km 0+013,00 do km 0+727,50. Kwota wnioskowanych środków: 1 139 808,00 zł.

Obecnie Gmina oczekuje na wyniki oceny złożonych projektów.

Źródłem finansowania projektu jest Fundusz COVID-19. Wsparcie jest bezwzrotne.



Odbiór oświetlenia ulicznego na osiedlu Podzamek

W dniu 08.10.2020 r. dokonano odbioru robót budowlanych pn. „Budowa oświetlenia ulicznego przy ul. Sanatoryjnej, Kwiatowej, Różanej i Wiśniowej w m. Krasnobród”

W ramach realizacji zadania sfinansowano inwestycję energetyczną obejmującą wykonanie linii kablowej o długości



567 m, montaż słupów oświetleniowych w ilości 14 szt., montaż opraw oświetleniowych w ilości 25 szt., montaż szafy.

Odbiór dokonała Komisja odbiorowa w składzie: Janusz Oś - Przewodniczący oraz członkowie - Małgorzata Miecznik-Borkowska i Dorota Sikora przy udziale Inspektora nadzoru Mieczysława Panasiewicza i w obecności Burmistrza Krasnobrodu Kazimierza Misztala.

Wykonawcą robót była firma TNL Sp. z o.o. z Lublina. Wartość odebranych robót to: 92 500,00 zł.

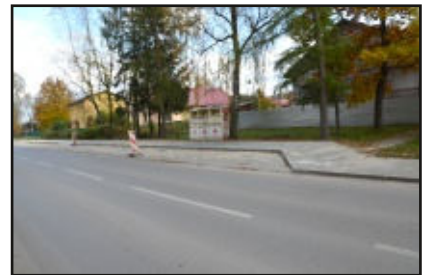
Jest to kolejna inwestycja energetyczna zrealizowana w ramach projektu pn. „Modernizacja i rozbudowa oświetlenia ulicznego w Gminie Krasnobród” współfinansowanego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020, Oś Priorytetowa 5 Efektywność energetyczna i gospodarka niskoemisyjna, działanie 5.5 Promocja niskoemisyjności.

Nowa zatoka i chodnik na Podklasztorze

Na Podklasztorze została wybudowana zatoka i chodnik w ramach zadania publicznego pn. „Budowa parkingów i chodnika przy Alei Najświętszej Marii Panny w Krasnobrodzie”. Nowa zatoka postojowa umożliwiająca równoległe parkowanie samochodów oraz chodnik wykonany przy zatoce w oddaleniu od jezdni, poprawią bezpieczeństwo w ruchu w tym rejonie, a także wpłyną na poprawę estetyki centrum osiedla Podklasztor, w tym również terenu obok nowo powstającego Domu Pielgrzyma.

Wykonawcą zadania wyłonionym w ramach przeprowadzonego postępowania jest Przedsiębiorstwo Budowlane ALTA Przemysław Kozłowski. Wartość wykonanych prac to kwota 102 201,87 zł brutto.

Zadanie realizowane jest w partnerstwie z Powiatem Zamojskim. Starosta Zamojski na realizację zadania przezna-



czył 55 799,00 zł, która stanowi kwotę dotacji finansowej.

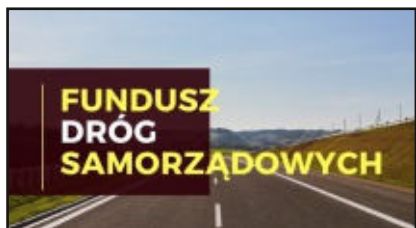
Gmina złożyła 3 wnioski do Funduszu Dróg Samorządowych

W ramach programu Funduszu Dróg Samorządowych na 2021 rok Gmina Krasnobród 10 sierpnia 2020 r. złożyła do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego dwa wnioski o dofinansowanie następujących zadań drogowych: „Budowa odcinka ulicy Kalinowej nr 112296L na osiedlu Podzamek w Krasnobrodzie, km 0+003.00 - 0+440.90” oraz „Rozbudowa drogi gminnej Nr 110829L w miejscowości Kaczórki od km 0+013,00 do km 0+727,50”. Łączna wartość planowanych do realizacji zadań w przedmiotowym naborze wynosi 3 481 834,00 zł.

Dodatkowo 7 września 2020 r. w naborze uzupełniającym wniosków w ramach Funduszu Dróg Samorządowych

gazeta Krasnobrodzka

Miesięcznik, Pismo Samorządu Gminnego w Krasnobrodzie	
Wydawca:	Krasnobrodzki Dom Kultury
Redakcja:	Mariola Czapla (red. naczej.), Mariola Kawecka, Marzena Mazurek, Joanna Cios (korekta)
Opracowanie graficzne:	PharmDesign Justyna Chrabąszcz
Druk:	Zakład Poligraficzny Krystyna Górską ul. Ogrodnicza 34, Skokówka, 22-400 Zamość; tel. 84 639 27 97
Adres redakcji:	KDK, ul. 3-go Maja 26, 22-440 Krasnobród tel. 84 660 71 17, fax. 84 660 70 46, e-mail: kontakt@kultura.krasnobrod.pl
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych.	Nakład 350 egz.



na 2020 rok został złożony wniosek na „Przebudowę drogi gminnej nr 110875L (ul. Wiśniowa) w miejscowości Krasnobród, odcinek od km 0+007,00 km do km 0+202,20” o wartości 382 156,00 zł.

Złożone wnioski są obecnie na etapie oceny, a więc czekamy na rozstrzygnięcie konkursów.

Współpraca z organizacjami pozarządowymi

W dniu 2 października 2020 r. Gmina Krasnobród reprezentowana przez Kazimierza Misztalę – Burmistrza Krasnobrodu i Janusza Osia – Zastępcę Burmistrza zawiązała partnerstwo ze Stowarzysze-

niem Mieszkańców „Nasz Podklasztor” reprezentowanym przez Prezesa Zarządu Dorotę Jurkiewicz oraz Stowarzyszeniem Kulturalno-Naukowym „Do źródeł” reprezentowanym przez Prezesa Stowarzyszenia Agnieszkę Adamczuk.

Partnerstwo zostało zawiązane na potrzeby złożenia 2 wniosków na budowę placów zabaw i siłowni zewnętrznych na terenie gminy Krasnobród.



Pierwszy wniosek przygotowywany przez Stowarzyszenie Mieszkańców „Nasz Podklasztor” obejmuje budowę placu zabaw i siłowni zewnętrznej na Osiedlu Podklasztor.

Z kolei wniosek Stowarzyszenia Kulturalno-Naukowego „Do źródeł” obejmuje budowę placu zabaw na ul. Kościuszki w Krasnobrodzie i w miejscowości Grabnik oraz budowę siłowni zewnętrznej na istniejącym już placu zabaw przy ul. Sanatoryjnej w Krasnobrodzie.

Przetarg na remont ulicy Hipolita Gietki

Gmina Krasnobród ogłosiła przetarg nieograniczony D.271.5.2020 pn. „Remont ulicy Hipolita Gietki w Krasnobrodzie od km 0+000 do km 0+396”.

TERMIN SKŁADANIA OFERT: do dnia 27.10.2020 r. do godz. 10:00.

Planowany termin wykonania zadania 1 m-c od dnia podpisania umowy.

Informacje zebrała: Mariola Czapla

„Ultraroztocze” 2020 w Krasnobrodzie

Ultraroztocze 2020 w Krasnobrodzie przeszło już do historii. To była duża charytatywna impreza sportowo-rekreacyjna, która w dniach 2-4 października zgromadziła w naszym mieście ponad 700 sympatyków aktywnego spędzania czasu z całej Polski. Były to osoby, które biegają, jeżdżą na rowerze, uprawiają nordic walking.

Impreza jest organizowana na Roztoczu od 4 lat przez Fundację Na Ratuszek, ale po raz pierwszy jej gospodarzem był Krasnobród. Po raz pierwszy (ze względu na pandemię koronawirusa) Ultraroztocze odbyło się w październiku, a nie jak zwykle bywało w maju.

Uczestnicy Ultraroztocza mieli do wyboru różne dystanse: biegacze - 10, 20, 30, 60, 90 i 120 km, sympatycy chodzenia z kijami (nordic walking) - 10 km i rowerzyści - 120 km. Starty do poszczególnych dystansów odbywa-



ły się w kilku miejscowościach naszego regionu, takich jak: Zwierzyniec, Józefów, Susiec, Majdan Sopocki i Krasnobród. Natomiast meta była jedna, wspólna dla wszystkich dystansów - na krasnobrodzkim stadionie sportowym.

Po raz pierwszy w Ultraroztoczu wzięła udział reprezentacja Krasnobrodu. Tworzyli ją: **Burmistrz Krasnobrodu Kazimierz Misztala**, który wystartował w zawodach Ultraroztocze MTB 120 km, pokonując dystans 120 km na rowerze (czas - 8:53:37) i **Krzysztof Czapla**, który przebiegł trasę Ultraroztocze 60 km (czas - 8:36:17). GRATULUJEMY NASZYM REPREZENTANTOM. Pokonanie tak długich dystansów jest potwierdzeniem ich dobrej kondycji fizycznej, ale również uporu i wytrwałości w realizacji ich sportowych pasji i osiągnięciu wyznaczonych celów.

Dobłą kondycją musieli wykazać się również pozostali uczestnicy zawodów, którzy pokonali poszczególne dystanse szczęśliwie docierając do mety w Krasnobrodzie, gdzie czekały na nich brawa publiczności oraz gratulacje od organizatorów i najbliższych. Ponadto każdy uczestnik otrzymał pamiątkowy medal, a najlepsi puchary i nagrody rzeczowe.

Oto zwycięzcy poszczególnych dystansów, którzy zajęli pierwsze miejsce w kategoriach OPEN kobiet i mężczyzn oraz osiągnięte przez nich czasy:

Ultraroztocze 10 km:

Paulina Kołatek - Belchatów (53:46),
Łukasz Zaborowski - Chełm (50:48)

Ultraroztocze 10 km Nordic Walking

Renata Bidas - Sandomierz (1:24:53),
Piotr Maciąg - Rzeszów (1:25:04)

Ultraroztocze 20 km

Kinga Walania-Bronhard - Głogów
Małopolski (1:48:51), Filip Jańczak -
Środa Wielkopolska (1:33:54)

Ultraroztocze 30 km

Malinowska Izabela - Chełmiec
(2:44:55), Przemysław Oleksy - Rze-
szów (2:12:19)

Ultraroztocze 60 km

Anna Kesler - Stare Lubiejewo
(5:38:22), Maciej Rechulicz - Toma-
szów Lubelski (5:04:56)





Ultraroztocze 90 km

Agnieszka Lisowska-Woś – Niepołomice (10:30:16),

Michał Tyburek – Lublin (9:11:51)

Ultraroztocze 120 km

Bożka Sikora – Myślenice (14:41:25),

Robert Kieroński – Modlin Twierdza (14:05:50)

Ultraroztocze MTB 120 km

Eliza Rafał – Biłgoraj (8:33:55),

Marcin Kudlak – Marki (4:51:32)

Ultraroztoczne, to nie tylko popularyzacja i upowszechnienie biegania jako ogólnie dostępnej i najprostszej formy sportu i rekreacji oraz propagowanie zdrowego trybu życia i aktywnego wypoczynku, ale to także promocja walorów Roztocza, Roztoczańskiego Par-

ku Narodowego, Nadleśnictwa Zwierzyniec, Nadleśnictwa Józefów, gospodarza zawodów, tj. Miasta i Gminy Krasnobród oraz miejscowości przez które przebiegały trasy, tj.: Miasta i Gminy Zwierzyniec, Miasta i Gminy Józefów, Gminy Susiec i Gminy Terzopol.



W ramach tego wydarzenia prowadzona była również zbiórka środków finansowych na wsparcie osób / rodzin potrzebujących pomocy z terenu Roztocza. Ze środków zebranych w tej edycji Ultraroztocza pomoc trafiła do kilku rodzin z terenu miasta i gminy Krasnobród.

Dziękujemy Organizatorom za profesjonalną organizację i przeprowadzenie zawodów. Choć pogoda ich nie rozpieszczała – opady deszczu utrudniały przygotowania – to wszystko udało się przygotować na czas.

Uczestnikom dziękujemy za ich aktywny udział w tym wydarzeniu i gratulujemy wyników. Mamy nadzieję, że wszyscy będą miło wspominać pobyt w naszym mieście i na Roztoczu i zechcą powrócić tutaj nie tylko przy okazji udziału w kolejnych edycjach zawodów.

Serdecznie zapraszamy.

Wyniki zawodów oraz fotorelacje z tras i mety Ultraroztocza można zobaczyć na stronie <https://tourdezbój.com/ultraroztocze/>.

Mariola Czaplą

*Fotoreportaż – str. 12-13
fot. z <https://tourdezbój.com/ultraroztocze/> (Golden Goat Procution, Karol Czajka Fotografia, Magdalena Sedlak)*

Poprawa estetyki budynku KDK

Trwają prace związane z poprawą estetyki siedziby Krasnobrodzkiego Domu Kultury. Prace polegające na myciu i malowaniu elewacji budynku KDK prowadzi firma Lift Zam Grzegorz Pieczykolan, Sady 40, 22-420 Skierbszów.

Wartość wykonywanych prac to kwota 36.400,00 zł. Termin realizacji tego zadania to 30.11.2020r.

W związku z myciem i malowaniem elewacji zdemontowane zostały znajdujące się na głównej ścianie frontowej herb Krasnobrodu i napis „Krasnobród”. Ze względu na stan tych elementów i mało estetyczny wygląd spowodowany upływem czasu, po pomalowaniu budynku KDK, zostaną zastąpione nowymi. Ponadto zaplanowano wykonanie nowego szyldu nad wejściem do budynku.

Dzięki tym pracom siedziba Krasnobrodzkiego Domu Kultury zyska nowy blask i mamy nadzieję będzie cieszyć oko mieszkańców Krasnobrodu i turystów, którzy odwiedzają nasze miasto.

Mariola Czaplą



Sukces „Wójtowian” podczas XIX Transgranicznego Festiwalu Pieśni o Roztoczu w Suścu

Krasnobrodzki zespół folklorystyczny „Wójtowianie” działający w Krasnobrodzkim Domu Kultury odniósł kolejny sukces – zajął I miejsce w Konkursie Pieśni o Roztoczu organizowanym w ramach „XIX Transgranicznego Festiwalu Pieśni o Roztoczu w Suścu”.

Nasz zespół występował sobie ten sukces piosenkami pt. „Roztoczańska piosenka” i „Ławeczka”, których wykonanie zostało nagrane w scenerii Sanatorium Rehabilitacyjnego im. Janusza Korczaka w Krasnobrodzie. Potem podczas finału, który odbył się w niedzielę 11 października 2020 roku w GOK w Suścu, zaprezentował je „na żywo”.

Zgodnie z regulaminem konkursu tegoroczna edycja Festiwalu, tak jak wiele innych wydarzeń, była zorganizowana w zmienionej formie, z zastosowaniem obowiązujących zasad i wytycznych Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Rozwoju oraz Głównego Inspektoratu Sanitarnego związanych z organizacją wydarzeń kulturalnych w czasie pandemii COVID-19.



Były dwa etapy. W pierwszym zespoły miały za zadanie nagranie filmiku z dwoma utworami: piosenką tradycyjną związaną z Roztoczem i dowolnym utworem ludowym, a następnie wysłanie go pocztą elektroniczną na adres e-mail GOK w Suścu w terminie do 14.09.2020 r. Drugi etap to finał konkursu, w którym mogli wystąpić tylko laureaci Festiwalu wyłonieni przez komisję konkursową. Pozostałe zespoły, które nie zakwalifikowały się do występu podczas finału reprezentowane były przez 2-osobowe delegacje.

Do konkursu zgłosiło się i przysłało nagrania 20 zespołów z Polski i Ukrainy. Oceniała je komisja w składzie: **Andrzej Sar** – muzyk, z-ca dyrektora WOK, główny instruktor ds. dziedzictwa kulturowego Lubelszczyzny w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Lublinie (przewodniczący Jury) oraz członkowie: **Kornelia Sar** – muzyk, młodszy instruktor ds. dziedzictwa kulturowego Lubelszczyzny WOK Lublin, **Barbara Rabiega** – muzyk, wokalistka, specjalność śpiew solowy i **Janusz Kiecana** – dyrektor ZSP w Suścu.

A oto wyniki konkursu:

I miejsce – Zespół Folklorystyczny „Wójtowianie” z Krasnobrodu
II miejsce – Kapela Ludowa „Duklanie” z Dukli

II miejsce – Aleksandra Wołoszyn-Banaś i Urszula Wielgosz GOK Narol
III miejsce – Zespół „Olszanka” z Wólki Łosinieckiej
III miejsce – „Grabowiczanki” z Grabowicy
Pozostałe zespoły otrzymały wyróżnienia I i II stopnia.

Wszyscy wykonawcy otrzymali statuetki, pamiątkowe dyplomy i nagrody pieniężne.

Gratulujemy laureatom konkursu, a w sposób szczególny naszemu zespołowi „Wójtowianie”.

Patronat Honorowy nad Festiwalem objęli: Marszałek Województwa Lubelskiego – Jarosław Stawiarski oraz Starosta Tomaszowski – Henryk Karwan.

Organizatorami Festiwalu byli: Wójt Gminy Susiec i Gminny Ośrodek Kultury w Suścu, a współorganizatorami: Urząd Gminy w Suścu, Starostwo Powiatowe w Tomaszowie Lubelskim, Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie.

Festiwal został zorganizowany przy wsparciu finansowym z programu „Kultura ludowa i tradycyjna” ze środków MKiDN pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.

Mariola Czaplą

fot. Ewa Monastyrska i GOK Susiec



Plac zabaw jak nowy

W dniu 7 października 2020 roku z inicjatywy **Stowarzyszenia Maestria - edukacja i rozwój** przy współpracy z Burmistrzem Krasnobrodu, odbyła się akcja mająca na celu odnowienie placu zabaw znajdującego się w centrum Krasnobrodu (za mostem).

Dzięki zaangażowaniu i pracy wolontariuszy, którzy wzięli udział w tej akcji, plac zabaw wygląda jak nowy. Wykonano następujące prace: wymieniono najbardziej zniszczone elementy drewniane; oczyszczono i pomalowano elementy drewniane, tak aby zabezpieczyć je przed szkodliwym działaniem czynników atmosferycznych; oczyszczono i pomalowano elementy plastikowe.

Dziękujemy wszystkim biorącym udział i zaangażowanym w odnowie placu zabaw.

Serdeczne podziękowania dla Państwa Lucyny i Jerzego Kawka. Pan Jerzy pracował na placu cały dzień, zajął się wymianą zniszczonych elementów drewnianych, udostępnił także swoje narzędzia i służył pomocą wraz z panią Lucyną podczas malowania przez całe popołudnie. **DZIĘKUJEMY!**

Serdeczne podziękowania dla wszystkich wolontariuszy: Marzeny Chwedorowicz, Sylwestra Sawiaka, Kamila Pióro, Krzysztofa Zuba - Przewodniczącego Osiedla Krasnobród Centrum. **DZIĘKUJEMY!**

Serdeczne podziękowania dla Burmi-



stra Krasnobrodu Kazimierza Misztala za udostępnienie zasobów Gminy i zapewnienie materiałów. **DZIĘKUJEMY!**

Serdeczne podziękowania dla Członków Stowarzyszenia Maestria - edukacja i rozwój: Rolanda Wyrostkiewicza - Przewodniczącego KR, Małgorzaty Misztal - Wiceprezes, Doroty Sikory - Skarbnika, Katarzyny Działy - Sekretarza. **DZIĘKUJĘ!**

Mamy nadzieję, na dalsze wspólne działania!

*Małgorzata
Miecznik-Borkowska
Prezes Stowarzyszenia
„Maestria”*

Święta Patronów Szkół

W dniach 22-23 września 2020 roku w Zespole Szkół w Krasnobrodzie odbyły się obchody Święta Patrona Szkoły Podstawowej im. 25 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Krasnobrodzie.

Natomiast 27.09.2020 roku, w 80. rocznicę powstania Służby Zwycięstwu Polski - tajnej organizacji niepodległościowej stanowiącej zaczątek Polskiego Państwa Podziemnego, odbyły się uroczyste obchody Święta Pa-

trona Szkoły Podstawowej im. Armii Krajowej w Kaczórkach.

Relacje z obu tych wydarzeń opublikujemy w listopadowym wydaniu GK.

Mariola Czapl

Uroczystości religijno-patriotyczne w Zielonem

W sobotę 19 września 2020 roku w Zielonem odbyła się uroczystość upamiętniająca żołnierzy Wojska Polskiego poległych w I Bitwie Tomaszowskiej w 1939 roku.

Uroczystość, która odbyła się w 81. rocznicę tych wydarzeń zorganizowało Stowarzyszenie na rzecz rozwoju miejscowości Zielone i okolic „Ach Zielone”. Rozpoczęły się one o godz. 15.00 przy pomniku upamiętniającym poległych żołnierzy.

Na początku Tomasz Skóra – Prezes Stowarzyszenia „Ach Zielone” powitał wszystkich zebranych, a w szczególności gości honorowych – Panią Stanisławę Utnicką i Pana płk Mieczysława Skibę. Stanisława Utnicka jest córką żołnierza Wojska Polskiego Stanisława Nowaka, który poległ w 1939 roku w miejscowości Zielone i tutaj był pochowany. W latach siedemdziesiątych jego szczątki ekshumowano i przeniesiono na Zamojską Rotundę. Pani Stanisława Utnicka przyjechała z Kozienic wraz z rodziną – wnuczką i prawnukami. Płk Mieczysław Skiba to nestor pożarnictwa, były wieloletni komendant powiatowy i wiceprezident Państwowej Straży Pożarnej. Wśród przybyłych gości byli także przedstawiciele władz samorządowych: Kazimierz Mielnicki - Radny Rady Powiatu Zamojskiego, Kazimierz Misztal – Burmistrz Krasnobrodu, Janusz Oś – Zastępca Burmistrza Krasnobrodu, Kazimierz Gęśła – Sekretarz Gminy Krasnobród, Krzysztof Mazurek i Wiesław Najda – Radni Rady Miejskiej w Krasnobrodzie. Uczestnikami uroczystości byli również: Ryszard Teterycz – Zastępca nadleśniczego Nadleśnictwa Zwierzyniec, Bogdan Kulczycki – Leśniczy Nadleśnictwa Zielone, Mariola Czaplą – Dyrektor Krasnobrodzkiego Domu Kultury, ks. prałat dr Eugeniusz Derdziuk – kustosz Sanktuarium Maryjnego w Krasnobrodzie, ks. Andrzej Chilewicz z Parafii Zmartwychwstania Pań-

skiego w Mirczu, Klub Miłośników Historii z Tomaszowa Lubelskiego, strażacy z OSP w Hucisku i Zielonem, Lucyna Kawka - sołtys miejscowości Zielone, Józef Zdybel, który wykonał dokumentację fotograficzną i video uroczystości, mieszkańcy Zielonego, a także Zespół Folklorystyczny „Wójtowanie” i Krasnobrodzka Orkiestra Dęta, którzy zapewnili oprawę muzyczną.

Po powitaniu Prezes Stowarzyszenia „Ach Zielone” Tomasz Skóra przedstawił



rys historyczny bitew tomaszowskich oraz powstania ponika w Zielonem.

W dalszej części uroczystości odprawiona została połowa Msza święta w intencji Ojczyzny i żołnierzy poległych we wrześniu 1939 roku koncelebrowana przez ks. prałata dr Eugeniusza Derdziuka i ks. Andrzeja Chilewicza, który wygłosił homilię o tematyce patriotycznej.

Po Mszy św. okolicznościowe przemówienia wygłosili: Burmistrz Krasnobrodu Kazimierz Misztal, emerytowany płk Pożarnictwa Mieczysław Skiba i Stanisława Utnicka.

Na zakończenie tej części obchodów 81. rocznicy I Bitwy Tomaszowskiej ze-

brane delegacje złożyły wieńce pod pomnikiem. Były to delegacje: władz samorządowych Krasnobrodu – burmistrz Kazimierz Misztal, z-ca burmistrza Janusz Oś i sekretarz Kazimierz Gęśła i władz powiatowych – radny Kazimierz Mielnicki, któremu towarzyszyli płk Mieczysław Skiba i Radnym Rady Miejskiej w Krasnobrodzie Wiesław Najda. W dalszej kolejności wiązanki złożyli: sołtys wsi Zielone Lucyna Kawka z mężem, delegacja Nadleśnictwa Zwierzyniec – Zastępca Nadleśniczego Ryszard Teterycz i leśniczy Bogdan Kulczycki, delegacja OSP w Zielonem z prezesem Sławomirem Buczkim na czele i OSP w Hucisku z prezesem Tadeuszem Zubem na czele, wnuczka i prawnuki p. Stanisławy Utnickiej z Kozienic i delegacja Klubu Miłośników Historii z Tomaszowa Lubelskiego.

Dalsza, już mniej oficjalna, część uroczystości miała miejsce na placu przy budynku po byłej publicznej szkole podstawowej. Tam na uczestników uroczystości czekał poczęstunek przygotowany przez mieszkańców Zielonego - ciepła grochówka wydawana z kuchni polowej i pyszne ciasta. Podczas degustacji tych smakołyków czas umiłał zespół „Wójtowanie”, wykonując piękne piosenki patriotyczne i ludowe.

Dodatkową atrakcją uroczystości w Zielonem były zabytkowe motocykle. Były prezentowane w sąsiedztwie budynku szkoły. Było około 20 maszyn. Można było je podziwiać dzięki grupie pod nazwą „Rydwany Czasu – Zaprzęgi z Rostocza” skupiającej miłośników zabytkowych motocykli z Tomaszowa Lubelskiego, Zamościa, Hrubieszowa i Lubaczowa, która na zaproszenie prezesa stowarzyszenia „Ach Zielone” Tomasza Skóry przybyła do Zielonego.

Mariola Czaplą

Fotoreportaż – str. 24
fot. Mariola Czaplą

Przemówienie i rys historyczny wygłoszone podczas 81. rocznicy Bitew Tomaszowskich w dniu 19 września 2020 roku w Zielonem

Szanowny Księżę Prałacie, Panie Burmistrzu, Panowie i Panie Radni powiatowi i miejscy, drodzy goście, mieszkańcy miejscowości Zielone.

Spotkaliśmy się dzisiaj, aby w 81. rocznicę Bitew Tomaszowskich, oddać hołd bohaterskim żołnierzom Armii Polskiej, walczących z nawałą hitlerowską

we wrześniu 1939 roku. Zebraliśmy się także, aby wspólną modlitwą wyprasać dla poległych obrońców Ojczyzny łaskę wiecznego zbawienia.

Miejsce, w którym się znajdujemy ma wymiar szczególny. Tu w miejscowości Zielone mieścił się sztab Armii Generała Piskora. Z tego miejsca wyru-

szły kolejne natarcia na Tomaszów Lubelski, celem przełamania obrony 4 niemieckiej Dywizji lekkiej i wywalczenia sobie przejścia na tzw. Przedmoście Rumuńskie. Miejsce to było świadkiem ostatecznej klęski i kapitulacji wojsk polskich w dniu 20 września 1939 roku. Budynek szkoły, który znajduje się obok

jest świadkiem tragedii od 3 do 4 tysięcy rannych żołnierzy w bitwach tomaszowskich, którzy przebywali tu w tragicznych warunkach sanitarnych i umierali tutaj, na tej ziemi. Miejskowa szkoła zmieniona została na szpital polowy nr 503, ale mała ilość izb nie mogła pomieścić ogromnej liczby rannych, z których wielu układano na dworze. Część z nich zmarła na skutek ran i była chowana w pobliżu szpitala, na zapleczu szkoły powszechnej. W tym miejscu w którym się znajdujemy była mogiła zbiorowa. Wówczas cała wieś przepelniona była taborami, a sytuację pogorszył jeszcze fakt przeniesienia z 18/19 IX 1939 roku do wsi Zielone sztabów armii „Kraków”. Brakowało żywności oraz wody tak potrzebnej dla rannych.

Po wojnie władze ludowe nie upamiętniły tego cmentarza wojennego, a 70 ekshumowanych zwłok złożyły na Rotundzie w Zamościu. Władze też robiły wszystko, aby pamięć o tym cmentarzu nie przetrwała i by poszedł w zapomnienie. A jednak na nic się zdały wysiłki władzy ludowej. Pamięć ludzka okazała się silniejsza.

Brzozowy krzyż, który stał w tym miejscu to żadne upamiętnienie – zdecydowali zainteresowani cmentarzem wojennym byli władze Krasnobrodu, z burmistrzem Januszem Osiem i jego zastępcą Zbigniewem Michalskim na czele. Zapewnili, że na tym terenie odtworzony zostanie cmentarz wojenny z nagrobkami, a na razie, z ich inicjatywy, wzniesiono pomnik autorstwa krasnobrodzkiego rzeźbiarza Andrzeja Gontarza.

Pomnik w kształcie granitowego głazu z orłem żołnierza polskiego, w którym wtopiono krzyż, a po nim, niczym wywołani na zbiórkę ustawiają się w regularny rząd żołnierskie nieśmiertelniki. 19 września 2009 roku dokonano uroczystego odsłonięcia pomnika. Odsłonięcia dokonał nieżyjący już kombatan Adam Dziura, a poświęcenia - ówczesny kustosz Sanktuarium Maryjnego w Krasnobrodzie, ks. prałat Roman Marszałec.

Za łaską Boga w Wielki Poniedziałek 1993 roku odnaleziono sztandar 73 Pułku Piechoty z Katowic ukryty 20 września 1939 roku. 15 sierpnia 2003 roku w miejscu odnalezienia sztandaru znalazła i chorągwy pocztu sztandarowe-

go upamiętnił miejsce krzyżem, który znajduje się na wzgórzu Zielonego za budynkiem szkoły.

Szanowni Państwo, mogiła poległych polskich żołnierzy w miejscowości Zielone jest dla nas symbolem największego patriotyzmu i oddania Ojczyźnie. Odkładanie patriotyzmu na później jest błędem.

Tak jak wspominał Wincenty Witos to: „Chłop zachował w najgorszych chwilach ziemię, religię i narodowość. Te trzy wartości dały podstawę do stworzenia państwa”.

Józef Piłsudski mówił: „Naród, który nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”.

A my przyrzekamy, że pamięć o bohaterstwie czynach żołnierzy września z 1939 roku i historii Zielonego będzie przekazywana następnym pokoleniom i nigdy nie zaginie.

*Tomasz Skóra
Prezes Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju
Miejscowości Zielone i Okolic
„Ach Zielone”*

Niezlomni Żołnierze Zamojszczyzny Żywa Lekcja Patriotyzmu

W dniu 15.09.2020 roku odbyła się wycieczka ósmych klas do Muzeum Historycznego Inspektoratu Zamojskiego Armii Krajowej im. Stanisława Prusa ps. „Adam” w Bondyrzu. Opiekunami wycieczki byli pani Małgorzata Sawulska, nauczycielka historii oraz pan Andrzej Żurawski.

Uczniowie jako uczestnicy projektu „Niezlomni Żołnierze Zamojszczyzny - Żywa Lekcja Patriotyzmu” poznali przebieg walk Żołnierzy Niezlomnych na terenie Zamojszczyzny oraz obejrzeli film „Powstanie zamojskie”.

Pobyt w muzeum był świetną okazją, aby poznać bogate zbiory znajdujące

się w muzeum. Zgromadzono tam broń białą, broń palną, zbiory artyleryjskie, mundury oraz sprzęt liturgiczny z czasów II wojny światowej. Znajdują się tam też archiwalia - około 800 zdjęć i dokumentów. Uczestnicy wyjazdu zobaczyli też ekspozycję stałą pn. „Niezlomni Zamojszczyzny - walka zbrojna o niepodległość w latach 1939-1953”.

Uczniów po muzeum oprowadził kustosz muzeum pan Edmund Sitek, który przeprowadził bardzo ciekawą lekcję muzealną.

Miłą niespodzianką był poczęstunek, który zorganizowali dla uczestników organizatorzy projektu.

Dzięki wizycie w muzeum uczniowie mogli wziąć udział w wyjątkowej lekcji historii oraz poznać miejsce z cennymi walorami muzealnymi i historycznymi, które pielęgnuje etos Armii Krajowej. Poznali również działalność żołnierzy AK na terenie Zamojszczyzny, ich walkę z niemieckim okupantem i władzą komunistyczną. Poznali fragment naszej historii regionalnej, która jest częścią wielkiej historii naszej Ojczyzny.

Małgorzata Sawulska



„Plan na Kino” w Krasnobrodzie

Kino objazdowe ponownie wyruszyło w trasę i po raz trzeci zawitało do Krasnobrodu. Dzięki Provident i AXA widzowie z miejscowości, w których nie ma kina, mogą przeżywać filmowe emocje, oglądając na dużym ekranie najnowsze produkcje filmowe.

Na trasie akcji „Plan na Kino” znalazł się również Krasnobród, gdzie w sobotę, 3 października, w sali widowiskowej Krasnobrodzkiego Domu Kultury miał miejsce maraton filmowy.

Organizatorzy zapewnili profesjonalny sprzęt projekcyjny zapewniający najwyższą jakość obrazu i dźwięku oraz kinowy barek z nieodzownym popcornem. W naszym mieście odbyły się cztery projekcje – pierwsza rozpoczęła się o godz. 14.00, natomiast ostatni seans o 20.30. Dla miłośników kina przygotowano 3 premierowe produkcje, tak

dobrane, aby każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Najmłodszy widzowie mogli obejrzeć animowaną komedię „Trolle 2”, a starsi komedię obyczajową „Jak zostać gwiazdą” i dramat „25 lat niewinności. Sprawa Tomka Komendy”. W tym miejscu warto wspomnieć, że dwa pierwsze tytuły miały swoją premierę dzień przed krasnobrodzką projekcją, a ostatni zaledwie 18 września.

W związku ze stanem epidemii, wszystkie projekcje odbyły się w reżimie sanitarnym.

MM



Złote Gody 2020

W dniu 15 października 2020 roku odbyła się uroczystość Złotych Godów dla 32 par małżeńskich z terenu miasta i gminy Krasnobród, które zawarły związki małżeńskie w latach 1969-1970 i wspólnie przeżyły 50 lat.

Relację z tej uroczystości opublikujemy w listopadowym wydaniu naszego pisma.

Mariola Czapla



„Watchdogi wchodzą w Lubelskie”

We wrześniu przedstawicielki czterech organizacji pozarządowych z terenu gminy Krasnobród uczestniczyły w szkoleniach z m. in. komunikacji w sieci obywatelskiej czy też działań marketingowych dedykowanych organizacjom.

Szkolenia były realizowane w ramach projektu pn. „Watchdogi wchodzą w Lubelskie” realizowanego w ramach Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich – FIO 2019, Oś priorytetowa 3. Aktywni obywatele Działanie 3. Wzrost znaczenia organizacji strażni-

czych i rzecznicych.

Projekt realizowany przez Fundację Rozwoju Gospodarki i Innowacji im. Eugeniusza Kwiatkowskiego przy wsparciu finansowym Narodowego Instytutu Wolności.

Referat funduszy unijnych i inwestycji UM



Liturgiczne wprowadzenie Księdza Proboszcza Stanisława Błaszczuka

W niedzielę 20 września 2020 r. na mszy świętej o godz. 16:00 wspólnota parafialna na Podzamku uczestniczyła w instalacji nowo mianowanego Księdza Proboszcza Stanisława Błaszczuka, czyli liturgicznym wprowadzeniu go na urząd proboszcza.

Msza święta rozpoczęła się uroczystą procesją do drzwi głównych kościoła. Na progu świątyni zabrał głos Ksiądz Dziekan Eugeniusz Derdziuk, wprowadzając Księdza Proboszcza Stanisława Błaszczuka, który uklęknął i ucałował krzyż, a także przejął klucze do kościoła z rąk Księdza Dziekana. Podczas pieśni na wejście procesja ruszyła do ołtarza, by tam kapłani rozpoczęli koncelebrę. Zgodnie z zasadą przewodniczył jej nowo mianowany Ksiądz Proboszcz. Na początku Ksiądz Dziekan Eugeniusz Derdziuk odczytał dekret Księdza Biskupa Mariana Rojka z dnia 27 czerwca 2020 r., a następnie powitał Księdza Proboszcza w nowej parafii. Do słów powitania dołączyli się także przedstawiciele wspólnoty parafialnej: ministranci, oaza i dzieci, Koła Żywego Różańca i Róże Różańcowe oraz Domowy Kościół, a także władze miasta Krasnobród i gminy Adamów.

Podczas homilii ks. Eugeniusz Derdziuk powiedział, że Ksiądz Proboszcz został powołany do Chrystusowej winnicy jak rządcą z niedzielnej Ewangelii. Jest to właściwie nowy szczebel parafii krasnobrodzkiej i głównego Sanktuarium naszej diecezji, od setek lat pod szczególną opieką Matki Bożej Krasnobrodzkiej. Ksiądz Dziekan przypomniał, że wraz z objęciem urzędu proboszcza Ksiądz Stanisław ma przed sobą trzy główne zadania: głoszenie Ewangelii, sprawowanie Eucharystii i pasterzowanie. Następnie zwrócił się do wspólnoty parafialnej, podkreślając, że taką właśnie misję dostał Ksiądz Proboszcz od Księdza Biskupa i należy pamiętać o tym, że za osobą proboszcza głoszącego Słowo Boże stoi autorytet Kościoła. Wspomniał także o tym, że trzeba się modlić za swojego proboszcza, by Pan dał mu moc, światło i mądrość, by Pan przez niego mówił do wspólnoty i do serc każdego z nas. Ponadto potrzeba nam wiary i pokoju, by przyjąć to wszystko, co dzieje się na ołtarzu eucharystycznym.

Po homilii Ksiądz Dziekan Eugeniusz Derdziuk odebrał od nowego proboszcza przyrzeczenia, które ten złożył w dniu swoich święceń kapłańskich i które składa każdy kapłan wobec biskupa w Wielki



Czwartek podczas Mszy Wieczery Pańskiej. Następnie Ksiądz Proboszcz Stanisław Błaszczuk złożył indywidualne wyznanie wiary i przysięgę wiernego wypełniania urzędu. Na koniec tej części podpisał dokumenty, które w dalszej kolejności zostały wysłane do kurii diecezjalnej.

Tekst przysięgi wierności, składanej przez proboszcza obejmującego urząd, jest następujący:

„Ja, ks., obejmując urząd proboszcza, przyrzekam, że zarówno w słowach, jak w postępowaniu będę zawsze zachowywał jedność z Kościołem katolickim.

Z największą starannością i wiernością będę wypełniał obowiązki, które zostały mi powierzone wobec Kościoła tak powszechnego, jak i partykularnego, w którym do mojego posługiwania, wypełnianego zgodnie z przepisami prawa, zostałem powołany.

W spełnianiu zadania, powierzonego mi w imieniu Kościoła, będę zachowywał nienaruszony depozyt wiary, będę go wiernie przekazywał i objaśniał oraz będę odrzucał wszelkie doktryny jemu przeciwnie.

Będę zachowywał i umacniał dyscyplinę wspólną dla całego Kościoła i będę troszczył się o przestrzeganie praw kościelnych, w szczególności tych, które zawiera Kodeks prawa kanonicznego.

Będę zachowywał w chrześcijańskim posłuszeństwie to, co ogłaszają Pasterze jako autentyczni nauczyciele i stróże wiary, oraz postanawiają jako rządcy Kościoła. Biskupom diecezjalnym będę wiernie służył pomocą, aby działalność apostołska, która ma być wypełniana w imieniu i z polecenia Kościoła, była urzeczywistniana w jedności z tymże Kościołem.

Tak mi dopomóż Bóg i ta święta Ewangelia, której dotykam moimi rękami”.

Do stałych elementów liturgicznego wprowadzenia nowo mianowanego proboszcza do wspólnoty parafialnej należą także wezwania za nowego proboszcza

w modlitwie wiernych oraz hymn dziękczynny „Ciebie, Boga wysławiamy” śpiewany po komunii świętej. Miało to również miejsce podczas liturgii w naszej parafii.

Na zakończenie mszy świętej Ksiądz Proboszcz powiedział jeszcze kilka słów od siebie. Podkreślił, że wszystko, co dzieje się w naszym życiu, jest planem, który Pan Bóg wobec nas realizuje. Bez względu na to, jakie powołanie realizujemy w naszym życiu – wszyscy realizujemy jeden plan: dzieło naszego zbawienia; wszyscy mamy wspólny cel: zbawić nasze dusze. Ksiądz Stanisław wspominał także, że ma świadomość, że ta wspólnota parafialna, do której został teraz posłany, wyrasta z tej pobożności Maryjnej, o której mówił Ksiądz Eugeniusz. – Bardzo się cieszę, że tu, pod okiem Matki Najświętszej, będę mógł sprawować swoje powołanie – powiedział. Kilka ciepłych słów skierował ponadto do Księdza Prałata Romana Marszałca, także obecnego na liturgii, z podziękowaniem za budowę wspaniałego kościoła pw. Zesłania Ducha Świętego na Podzamku. Na ręce Księdza Dziekana Ksiądz Proboszcz złożył podziękowanie dla wszystkich kapłanów, którzy swoją obecnością i modlitwą zaszczytili go podczas tego wydarzenia. Serdeczne Bóg zapłać za przybycie Księdza Stanisława wypowiedział także wobec władz miasta i gminy oraz instytucji z terenu miasta i gminy. Wyraził ponadto nadzieję na dobrą współpracę ze scholą młodzieżową i służbą liturgiczną ołtarza, dziękując za dotychczasową pomoc p. Antoniemu Gielmudzie, p. Jackowi Przytule i p. Andrzejowi Kowalskiemu. Ze wzruszeniem docenił również obecność i wspólną modlitwę swoich byłych parafian z Teratyna.

W ostatnich słowach Ksiądz Proboszcz poprosił wspólnotę parafialną, do której przybył, by pomogła mu tworzyć wspólnotę taką jak rodzina, z wielką życzliwością i wzajemną troską i modlitwą za siebie.

Lucja Os

Fotoreportaż - str. 11
fot. Bogumiła Mielnicka

Ks. Stanisław Błaszczuk zastąpił na stanowisku proboszcza Parafii Zesłania Ducha Świętego w Krasnobrodzie ks. Romana Sawica, który był pierwszym proboszczem tej parafii i pełnił tę funkcję w latach 2007-2020.



**WPROWADZENIE NOWEGO PROBOSZCZA
KSIĘDZA STANISŁAWA BŁASZCZUKA**

20 września 2020r.





ULTRAROZTOCZE

2-4 października 2020 r.



Ekologiczne warsztaty kulinarne wraz z grzybobranie w Starej Hucie

W dniu 10 października 2020 r. w Starej Hucie odbyły się ekologiczne warsztaty kulinarne wraz z grzybobranie oraz wykład o zasadach produkcji i przetwarzania ekologicznej żywności.

Jako pierwsze odbyło się grzybobranie w pobliskich lasach w Starej Hucie, podczas którego zostały zebrane różnorodne grzyby. Warsztaty kulinarne wraz z wykładem prowadzone były przez Państwa Elżbietę i Jerzego Wójcików z Restauracji Koncertowa. W ramach warsztatów przygotowanych zostało 5 potraw m.in.: tarta dyniowa z grzybami leśnymi, rolowane lasange z grzybami leśnymi, kluseczki kładzione dyniowe z sosem z grzybów leśnych oraz kresowe śledzie z grzybami.

W wydarzeniu udział wzięli m. in.: Prezes Stowarzyszenia Kulturalno-Naukowego „Do źródeł” Agnieszka Adameczuk, Burmistrz Krasnobrodu Kazimierz Misztal, Zastępca Przewodniczącego Rady Miejskiej w Krasnobrodzie Kazimierz Mielniczek wraz z małżonką oraz Piotr Czapla - Radny miejscowości Malewszczyzna.

Bardzo dziękujemy wszystkim za zaangażowanie oraz udział w wydarzeniu m.in. Marioli Czapli - Dyrektora Krasnobrodzkiego Domu Kultury oraz członkiniom Koła Gospodyń Wiejskich w Starej Hucie, a w szczególności Przewodniczącej Koła Genowefie Lalik.

Zadanie było realizowane w ramach projektu pn. „Organizacja wydarzeń wspierają-

cych aktywne i ekologiczne postawy mieszkańców Gminy Krasnobród” realizowanego przez Stowarzyszenie Kulturalno-Naukowe „Do źródeł” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Grant realizowany w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność wdrażanej przez LGD „Nasze Roztocze”.

*Małgorzata Miecznik-Borkowska
Koordynator projektu*



Krasnobrodzianin z urodzenia, Warmiak z wyboru Ks. Józef Gromek (1935-2020)

12 września 2020 r. zmarł w Zamościu ks. kan. Józef Gromek, kapłan diecezji warmińskiej, a po 1992 r. nowo powstałej diecezji ełckiej. Pochodził z parafii Krasnobród, konkretnie z wioski Majdan Wielki i z ziemią swego pochodzenia czuł się zawsze bardzo związany, dlatego już jako emeryt w 2006 r. zamieszkał w Zamościu. Od razu nawiązał kontakt z zamojskim śródownym kościołem. Odprawiał głównie w kościele pw. św. Jana Bożego w Zamościu, w dekanacie Wojsk Lądowych Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego.

Pogrzeb ks. Gromka odbył się 16 września w Krasnobrodzie. Uroczystościom ostatniego pożegnania duszpasterza przewodniczył ełcki biskup pomocniczy Adrian Józef Galbas SAC. W swej egzorcie pogrzebowej przedstawił dorobek życiowy zmarłego, w atrakcyjnej formie ukazał zadania kapłana w dzisiejszej niełatwej rzeczywistości, a także wyraził zmarłemu serdeczną wdzięczność za jego ofiarną pracę w diecezji ełckiej. Jednocześnie serdecznie zachęcił młodych do podejmowania dziedzictwa ks. Gromka czy to w kapłaństwie diecezjalnym, czy w stanie zakonnym. W Mszy św. żałobnej wzięło udział kilkudziesięciu kapłanów z różnych diecezji: ełckiej (m.in. kanclerz tamtejszej Kurii Biskupiej ks. dr Marcin Maczan), warmińskiej, zamojskiej oraz lubelskiej. Na zakończenie liturgii głos zabrał pochodzący z Hutkowa (parafia Krasnobród) ks. kan. Janusz Konic, który zdobył sobie szerokie uznanie jako działacz „Solidarności”, i to nie tylko na terenie dawnej diecezji warmińskiej. Podkreślił, że zmarły kapłan uosabiał najlepsze cechy miejscowego społeczeństwa: pracowitość i solidność, wierność i oddanie Bogu. Przemawiał też ks. Roman Marszałek, dawny kustosz krasnobrodzki, który przypomniał wielki wkład lubelskich kapłanów w duszpasterstwo na terenie Warmii. Serdecznie wybrzmiał też głos wikariusza parafii św. Maksymiliana Kolbego w Giżycku ks. Wojciecha Kondratowicza, który w imieniu całej parafii podziękował serdecznie ks. Gromkowi za jego ogromny wkład w powstanie i rozwój tej wspólnoty. Głos zabrał także proboszcz parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Krasnobrodzie ks. dr Eugeniusz Derdziuk. Przede wszystkim podziękował za bardzo liczny udział w pogrzebie wszystkim, zwłaszcza mieszkańcom Majdanu Wielkiego, rodzinnej wsi zmarłego. Dodajmy, że w ostatnich dwóch miesiącach życia ks. Gromek dojeżdżał do Majdanu Wielkiego i w tamtejszej kaplicy dojazdowej odprawiał niedzielne Msze św. Może właśnie dlatego młodzi oraz starsi mieszkańcy tej miej-

scowości okazali swojemu krajanowi tak wielką i serdeczną wdzięczność w jego ostatniej drodze. Ks. Józef Gromek spoczął na krasnobrodzkim cmentarzu parafialnym w grobowcu rodzinnym obok swoich rodziców Jana i Anieli z domu Piechnik. Zmarł w 85 roku życia, a w 56 kapłaństwa.

Rok wcześniej, 23 czerwca 2019 r., ks. Gromek uroczystie obchodził w kościele pw. św. Jana Bożego w Zamościu jubileusz 55-lecia kapłaństwa. Wielu z obecnych na pogrzebie wiernych miało jeszcze w pamięci radosne chwile tej kapłańskiej uroczystości. Okolicznościowe kazanie wygłosił wówczas niżej podpisany. Może warto wrócić choćby tylko do niektórych myśli tego przemówienia, a tym samym nieco poszerzyć nietypowy życiorys ks. Józefa Gromka, syna ziemi zamojskiej. Zmarły mówił o sobie niewiele. Był bardzo skromny. Dbał raczej o to, by przede wszystkim czyni mowy o jego kapłaństwie.

Podkreślmy mocno: Józef Gromek, młody wychowanek parafii krasnobrodzkiej, nie podjął studiów seminaryjnych w Lublinie, w tutejszym diecezjalnym Seminarium Duchownym. Na Lubelszczyźnie po II wojnie światowej praca duszpasterska wydawała się stosunkowo łatwa i uporządkowana. Jemu marzyło się coś zgoła trudniejszego, wymagającego szczególnego poświęcenia i wysiłku. Zgłosił się zatem do Seminarium Duchownego w Olsztynie na Warmii, gdzie prawie od podstaw odradzała się polskość i gdzie należało umacniać bardzo zniszczone struktury Kościoła katolickiego. Ks. Józef Gromek zalicza się więc do tych pionierskich kapłanów z Lubelszczyzny, którzy podjęli się pracy duszpasterskiej na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Dlatego z pewnością należy mu się docenienie choćby przez wspomnienie w naszym czasopiśmie.

Na jubileuszu 55-lecia kapłaństwa ks. Józefa Gromka kaznodzieja powiedział między innymi¹:

Jesteśmy w Zamościu, w kościele pw. św. Jana Bożego. Nasze miasto jest dobrze znane z wielu powodów nie tylko w Polsce. Najbardziej słynie ze swojej renesansowej architektury. Wymienię też jeden, chyba najmniej znany powód. Nie wszyscy wiedzą, że w czasie okupacji niemieckiej 1939-1944 otrzymało ono nazwę Himmlerstadt. Miało upamiętniać jednego z największych niemieckich obłąkańczych ideologów i zbrodniarzy III Rzeszy – Heinricha Himmlera. W planach niemieckiego okupanta cała Zamojszczyzna została zaplanowana jako region zasiedlony i zamieszkały tylko przez Niemców. Dlatego na dużą skalę szalała tu germanizacja, eksterminacja (wycinanie) i wysiedlanie ludności polskiej. Ileż na na-



Ks. Józef Gromek przy ufundowanej przez siebie figurze Matki Boskiej, która stoi obok kaplicy pw. św. Brata Alberta w Majdanie Wielkim (2015 r.).

szej ziemi było „leż i doświadczeń” (por. Dz 20, 19)?

Patron tego kościoła, św. Jan Boży, z pochodzenia Portugalczyk, był zakonnikiem, który rozwinął niezwykłą działalność w XVI stuleciu. W młodości prowadził burzliwe życie. Był między innymi żołnierzem. Po rodzinnych kłopotach znalazł się nawet w więzieniu, w którym przebywał razem z ludźmi psychicznie chorymi. Po wysłuchaniu kazania podczas parafialnego odpustu postanowił w duchu pokuty zająć się losem biedaków, ludźmi chorymi, bezdomnymi, sierotami, których ciężką dolę poznał w więzieniu. Czy Panu Bogu nie wolno prowadzić swoich sług taką drogą, by im otworzyć oczy na potrzeby bliźnich? Wśród „więzów i utrapień, w każdym mieście” (Dz 20, 23) św. Jan Boży nie uchylał się tchórzliwie od głoszenia woli Bożej.

A jakie były koleje życia ks. Józefa Gromka, naszego drogiego Jubilata? Jego pełne 55 lat pracy kapłańskiej to długa i ciekawa droga, przeżywana także w trudnym czasie. Józef Gromek urodził się w 1935 r. w Majdanie Wielkim koło Krasnobrodu. Jako mały chłopiec doświadczył bestialstwa niemieckiego panowania. Po wojnie ukończył szkołę podstawową w rodzinnej wsi. Później uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Zamościu. Maturę zdał w 1957 r. i podjął wówczas decyzję, że jego życie będzie miało głęboki sens tylko wtedy, gdy poświęci je całkowicie Bogu. Dlatego w 1958 r. wstąpił do Seminarium Duchownego w Olsztynie na Warmii, gdyż tam, bardziej niż gdzie indziej na ziemiach polskich, potrzeba było wówczas gorliwych duszpasterzy. Święcenia kapłańskie otrzymał 21 czerwca 1964 r. z rąk bpa Tomasza Wilczyńskiego. Najpierw pracował jako wikariusz w Kętrzynie, później w Lidzbarku Warmińskim, a wreszcie w parafii św. Brunona w Giżycku. Z tym ostatnim miastem

związał się na dłużej. Łatwo zauważyć, że wszystkie placówki duszpasterskie ks. Gromka to większe miasta powiatowe.

W Giżycku od 1982 r. pełnił obowiązki proboszcza w nowo erygowanej parafii. W trudnym czasie komuny wybudował w niej duży, piękny kościół parafialny pw. św. Maksymiliana Kolbego. Pracował w nim do czasu przejścia na emeryturę w 2005 r. Rok później zdecydował się na powrót w rodzinne strony i zamieszkanie w Zamościu. Za długoletnią pracę został odznaczony Medalem za Szczególne Zasługi dla Miasta Giżycka.

Ksiądz Józef Gromek wyciągnął właściwe wnioski z historii polskiego narodu, miejsca i regionu swego pochodzenia, jak również z dziejów własnej rodziny. Dobrze zapamiętał tragiczne doświadczenia z okupowanej Zamojszczyzny. Dlatego w swoim duszpasterskim posługiwaniu stale nauczał, że do Pana Boga należy ostatnie słowo. Nie uchylał się tchórzliwie od głoszenia woli Bożej. Zawsze wiedział, że to Bóg zwycięża, a nie człowiek. Może dlatego zdecydował, by budowana przez niego nowa świątynia nosiła imię św. Maksymiliana Kolbego, ofiary niemieckiej zbrodni, człowieka, który oddał się bez reszty Bogu i w Nim zwyciężył przeciwnika, zdawałoby się, nie do pokonania, jakim był niemiecki nazizm.

Kto zatriumfował w postawie Maksymiliana Marii Kolbego? Zwyciężył przede wszystkim Bóg, który działa w swoim Kościele. Podkreślmy zatem mocno fakt: Kościół jest największym skarbem dla całej ludzkości i każdego narodu. W tym kontekście sytuację, która zaistniała obecnie w Polsce, trudno czasami ogarnąć rozumem. Tu trzeba czegoś więcej. Potrzeba Boga. Kościół jest naszą duchową matką, której zawdzięczamy to, że „zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi i rzeczywiście nimi jesteśmy” (1 J 3, 1). Kościół jest Ciałem Chrystusa (por. 1 Kor 12, 27). Jest też wspólnotą zbawienia, w której żyje i działa Jezus Chrystus. Droga, jaką wskazuje nam Jezus żyjący w Kościele, zawsze prowadzi ku dobru, ku prawdzie, ku życiu wiecznemu. Jest to przecież Chrystus przemawiający, przebaczący i uświęcający. „Nie” powiedziane Kościołowi znaczyłoby również „nie” wobec Chrystusa.

Jednocześnie dobrze, oczywiście, wiemy, że Kościół jest także rzeczywistością ludzką, która ma w sobie wszystkie ludzkie ograniczenia i słabości. Składa się przecież z ludzi grzesznych i słabych. Chrystus chce jednak, by nasza wiara w Kościele zmierzyła się i z tą trudnością. Przeżywając tak wyjątkowy jubileusz kapłaństwa, musimy sobie wyraźnie powiedzieć, że mamy nadal być wiernymi dziećmi Kościoła, który na co dzień tworzymy. Nie jesteśmy zbiorem jednostek, ale wspólnotą. Jeśli naszą wiarą i życiem mówimy „tak” Chrystusowi, to trzeba również mocno powiedzieć „tak” Kościołowi.

Kościół służy konkretnemu człowieko-

wi z całą pokorą wśród łez i doświadczeń, tak jak to wyznał św. Paweł Apostoł. Służy mu i prowadzi go do wolności. Nie ogranicza i nie manipuluje człowiekiem. Posłuchajmy, co o Kościele i chrześcijaństwie mówił Anatolij W. Łunaczarski, sowiecki komisarz oświaty, filozof i teoretyk kultury, jak rozumiał sowiecką „oświatę”, a dodajmy od razu, że i dzisiaj ma wielu kontynuatorów, także w Polsce: „Wszystkie religie są trucizną, przede wszystkim zaś chrześcijaństwo, bo chrześcijaństwo naucza miłości bliźniego i miłosierdzia, a jedno i drugie przeczy naszym zasadom. Precz z miłością bliźniego, my potrzebujemy nienawiści, musimy umieć nienawidzić. Tylko za tę cenę zdobędziemy świat”².

Słyszając te słowa, zdajemy sobie sprawę, że dla kręgów lewicowych Kościół był i jest nadal wrogiem, ponieważ wskazuje jedyną drogę do zbawienia. Dla rewolucjonistów obiecujących zbawienie doczesne i raj na ziemi – był konkurencją, którą należało zwalczać. Burzono więc kościoły, mordowano księży, usuwano symbole religijne³. Czy współczesne agresywne ataki na Kościół i kapłanów nie są dalszym ciągiem tej akcji?

Niemieccy okupanci i sowieccy komuniści doskonale wiedzieli, że nie da się unicestwić narodu polskiego bez wcześniejszego zniszczenia Kościoła w Polsce. O tej zbrodniczej ideologii powinni pamiętać ci wszyscy, którzy kierują się nienawiścią do Kościoła, a także wszyscy popierający i wybierający współczesne ugrupowania wrogie chrześcijaństwu.

W tym wyjątkowym jubileuszu, jaki dzisiaj obchodzimy: 55-lecia kapłaństwa ks. kan. Józefa Gromka, bierze udział tak wielu ludzi. Jesteśmy mu wdzięczni za jego autentyczną drogę życiową. Jubilat to kapłan, który mówi krótko, zwięźle i rzeczowo. Mówi bez zbędnych słów. Łączy mnie z nim wiele. Jesteśmy kramieniami i od dawna przyjaciółmi, a te dwa słowa mówią same za siebie.

Drogi Józii! Wielki szacunek dla Twej pracy! Niech Chrystus, który powołał Ciebie i zawsze umacniał, nadal Cię prowadzi na Twej kapłańskiej drodze życia. Niech ciągle przyświeca Ci, jak i nam wszystkim, niezwykła gorliwość św. Pawła Apostoła, o któ-

rym dzisiaj tak wiele zostało powiedziane.

Na zakończenie jeszcze jedno, wyjątkowe i aktualne na dziś polecenie wielkiego Apostoła Narodów, zaczerpnięte z jego Listu do Filipian: „Jeśli jeszcze jest jakieś namiętnie w Chrystusie, jeśli istnieje jakaś moc przekonująca, jeśli jakieś serdeczne współczucie – uczy apostoł – dopełnijcie mojej radości przez to, że będziecie mieli te same dążenia: tę samą miłość i wspólnego ducha, pragnąc tylko jednego, a niczego nie pragnąc dla niewłaściwego współzawodnictwa ani dla próżnej chwały, lecz w pokorze oceniając jedni drugich za wyżej stojących od siebie. Niech każdy ma na oku nie tylko swoje własne sprawy, ale też i drugich” (Flp 2, 1-4).

Ks. prof. dr hab. Edward Walewander (KUL)

1. Z kazania ks. Edwarda Walewandra wygłoszonego 23 czerwca 2019 r. w kościele pw. św. Jana Bożego w Zamościu podczas uroczystości z okazji jubileuszu 55-lecia kapłaństwa ks. kanonika Józefa Gromka.

2. Cytat za: K. Nagrodzki, Jeźdźcy tolerancji, na stronie: <http://katolickie.media.pl/index.php/polecane/pracownia-krzywych-luster/>.

3. J. Dembiński, Ani prawicowy, ani lewicowy, „Przewodnik Katolicki” nr 35(2011), <https://www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2011/Przewodnik-Katolicki-3>.



**11 LISTOPADA
2020
NARODOWE
ŚWIĘTO
NIEPODLEGŁOŚCI**

9.00 - Msza św. w intencji Ojczyzny
Sanktuarium NNMP w Krasnobrodzie
(transmisja on-line: www.krasnobrod.sanktuarium.pl)

Złożenie wiązanek przez Władze Samorządowe pod pomnikiem
100-lecia Odzyskania Niepodległości

Przemówienie Burmistrza Krasnobrodu i program patriotyczny
(on-line: YouTube - Krasnobrodzki Dom Kultury)

ORGANIZATORZY:    Parafia Świętego Stanisława w Krasnobrodzie
Parafia Świętej Maryi w Krasnobrodzie
Parafia Świętego Jana w Krasnobrodzie

Moje opowieści o Krasnobrodzie - Jak Szmul Gortler krasnobrodzki cmentarz grodził

Jest 4 października 1845 r. Ksiądz Klemens Nowacki, przeor klasztoru dominikańskiego w Krasnobrodzie i jednocześnie proboszcz parafii wrócił właśnie z przykościelnego cmentarza, gdzie wraz z dwoma mieszkańcami Wólki Husiny szukał miejsca na grób dla zmarłej w tej miejscowości wdowy i mimo iż mężczyźni obeszlą cały teren, nie znaleźli zbyt wiele wolnego miejsca. Konieczne było przyspieszenie prac przy założeniu nowego cmentarza. Przeor pisał już dwa razy do Naczelnika Powiatu w tej sprawie, jednak nie osiągnął zbyt wiele, a przecież już nie ma gdzie chować zmarłych. Zakonnik z ciężkim westchnieniem sięgnął po leżący na biurku arkusz papieru i przygotował pióro. Zastanawiał się przez chwilę, potem zaczął pisać: „Do Wielmożnego Naczelnika Powiatu Zamojskiego (...). Gdy zaś w dniu dzisiejszym przy kopaniu dołu na zwłoki zmarłego okazało się, że nie ma w całym cmentarzu miejsca gdzieby bez poruszenia ciał zagrzebanych nowo zmarłych chować można a nawet już po kilka trumien jedna na drugiej znajduje się (...). Przeto proboszcz parafii Krasnobrodzkiej po raz trzeci przypominam W. Naczelnikowi Powiatu względem polecenia urzędnika nowego cmentarza grzebalnego dla parafii Krasnobrodzkiej ma honor przedstawić”¹.

Historia czynnego do dzisiaj cmentarza w Krasnobrodzie rozpoczęła się 30 maja 1843 r., kiedy to proboszcz parafii napisał w tej sprawie swoje pierwsze pismo. Mniej więcej w tym samym czasie ówczesny właściciel dóbr krasnobrodzkich hrabia Feliks Tarnowski darował na ten cel plac o wymiarach 243 x 198 łokci² (1,654 ha). Wybrano teren leżący na uboczu, pomiędzy miasteczkiem Krasnobród a wsią Podklasztor, a były to wtedy dwie odrębne, oddalone od siebie o kilometr miejscowości. Początkowo nowy cmentarz zamierzano, jak to zwykle czyniono na obszarach wiejskich, otoczyć ziemnym wałem umocnionym darnią i okopać rowem. Sporządzono kosztorys i ogłoszono licytację na wykonanie robót. Jednak nikt się nie zgłosił; powodem braku chętnych, jak się potem okazało, był zbyt piaszczysty grunt i brak odpowiedniej darni w całej okolicy. W tej sytuacji podjęto decyzję o ogrodzeniu cmentarza parkanem. Nowy kosztorys obejmował wykarczowanie i splantowanie terenu oraz wykonanie bramy wejściowej i wysokiego na 3

łokcie ogrodzenia z solidnych, ułożonych poziomo bali. Całość prac wyceniono na 1143 ruble srebrem i 18 kopiejek. W kwietniu 1845 r. władze w Warszawie zatwierdziły wykaz kosztów i warunki licytacji na wykonanie robót. Pierwszy przetarg miał się odbyć 17 czerwca, ale... znowu nie było chętnych. Podobnie było z drugim - wrześniowym i trzecim - listopadowym terminem. Zgodnie z obowiązującymi przepisami licytację można było ogłosić tylko 3 razy; jeżeli się nie powiodła, należało przystąpić do wykonania prac „sposobem administracyjnym”. W tym wypadku polegał on na tym, że właściciele ziemscy z terenu parafii zadeklarowali dostarczenie materiałów liczonych po cenie określonej w kosztorysie, włości nie dawali robociznę i zwózkę materiałów, a potrzebna na ten cel suma miała pochodzić z opłat za pogrzeby, dobrowolnych datków parafian i z obowiązkowej dla wszystkich składki, płaconej zarówno przez chłopów jak i właścicieli ziemskich, w tym także krasnobrodzkich dominikanów, do których należały wsie Podklasztor i Ruskie. Pod uwagę brano tylko domy katolickie, bowiem Żydzi mieli swój cmentarz na tzw. Okopisku (w Krasnobrodzie były wtedy 154 domy, w tym 93 katolickie).

Zanim szczegółowy rozkład kosztów trafił do zatwierdzenia w Warszawie, musiał być zaakceptowany i przyjęty przez wszystkich zainteresowanych, a składka zebrana i wpłacona do banku. Był to proces żmudny i czasochłonny, ponieważ parafia obejmowała 36 miejscowości położonych w 6 gminach i należących do 7 różnych właścicieli. Rozkład kosztów przedstawiany i objaśniany był na zebraniach, na które każdorazowo musiał wyrazić zgodę Naczelnik Powiatu, następnie zainteresowani mieli miesiąc na wniesienie uwag, a ostateczną zgodę potwierdzali podpisem lub znakiem krzyża. W 1853 r. prace przy rozkładzie kosztów na ogrodzenie cmentarza uległy znacznej zwłoce z powodu śmierci Feliksa Tarnowskiego, nie tylko właściciela dóbr krasnobrodzkich, ale i dobrodzieja kościoła i parafii. Zmarł także sekretarz magistratu zamojskiego, który był odpowiedzialny za całą dokumentację, ponadto brakowało podpisów 3 właścicieli ziemskich: Konstantego Głogowskiego z Niemirówka, Józefa Szeptyckiego z Ciotuszy i Jana Tarnowskiego z Adamowa. Dwa lata później

brakowało tylko podpisu hr. Tarnowskiego z Adamowa, pomimo to wysłano do władz całą dokumentację, „upraszając o śpieszne zatwierdzenie, albowiem proboszcz parafii ciągle przedstawia konieczność oparkania i przedmiot ten już lat 11 w korespondencji zostaje”³. W lutym 1856 r. zatwierdzone dokumenty wróciły do powiatu. Wreszcie można było ogłosić przetarg na wykonanie robót. Do trzeciej licytacji (dwie wcześniejsze „spełżyły na niczym”) zgłosił się tylko Szmul Gortler - Żyd, mieszkaniec Krasnobrodu. 1 kwietnia 1857 r. podpisano z nim kontrakt na oparkanie cmentarza, pół roku później - protokół odbiorczy. Szmul Gortler z zadania wywiązał się dobrze; materiały były wysokiej jakości, prace wykonane dokładnie i zgodnie z kosztorysem i w jednym tylko nie dotrzymał warunków kontraktu - musiał ogrodzić teren większy niż planowano, ponieważ ludzie, nie mogąc czekać w nieskończoność na wykarczowanie drzew i ostateczne urządzenie cmentarza zaczęli chować swoich zmarłych „bez porządku w różnych miejscach”.

Doliczono mu za to dodatkowe koszty i ostatecznie wypłacono 1188 rubli srebrem i 15 kopiejek. I tak po dwunastu latach cmentarz w Krasnobrodzie został w końcu urządzony i ogrodzony.

Dociekliwy czytelnik zastanawia się zapewne, czy urzędy nie mogły przyspieszyć biegu spraw. Mogły, ale nie chciały. Był to okres zaboru rosyjskiego i władzom nie zależało na ułatwianiu życia Polakom. Wręcz odwrotnie. Wprowadzone przez zaborców przepisy były tak drobiazgowo, że najczęściej uniemożliwiały załatwienie spraw w normalnym trybie, urzędników cechowała bezduszność i bezwzględne przestrzeganie litery prawa, a dokumenty ginęły często w przepastnych szufladach ich biurów lub były zwracane do poprawy z powodu najdrobniejszych uchybień. Jednocześnie wszyscy ci, którzy wykazywali postawy prorosyjskie załatwiali swoje sprawy bez większych problemów. Na „specjalnych warunkach” traktowano kościół katolicki, który był wtedy jedyną legalną i czysto polską instytucją i z tego powodu postrzegany był jako zagrożenie dla prawosławia, które zamierzano wprowadzić na ziemie polskie jako wiodącą religię. Proboszczowie zostali praktycznie pozbawieni możliwości decydowania w spra-

wach swoich parafii i bez zgody odpowiednich władz świeckich niczego nie mogli zrobić, a ci, którzy o tę zgodę nie pytali, podlegali surowym karom. Zresztą karano nie tylko księży. Doskonałym przykładem stosunku władz zaborczych do Polaków jest historia, jaka przydarzyła się Feliksowi Tarnowskiemu. Otóż w czasie, kiedy prowadzono prace przy ogrodzeniu cmentarza trwała budowa nowej cerkwi unickiej w Suchowoli; stara spłonęła doszczętnie w 1831 r. Hrabia zaangażowany był w tę odbudowę podwójnie: jako prezes dozoru kościelnego odpowiadał za właściwą i terminową realizację planów budowy, jako dziedzic i kolator wspierał ją finansowo, ponadto własnym kosztem odbudowywał znisz-

czone przez czas zabudowania plebańskie. Zimą, na przełomie 1847/48 r., prace zostały wstrzymane z powodu silnych mrozów i miały ponownie ruszyć wiosną. Jednak już w styczniu, decyzją Naczelnika Powiatu, za niedotrzymanie terminów Tarnowski został ukarany „execucją wojskową”. Polegała ona na tym, że ukarany musiał zakwaterować u siebie, zapłacić żołąd i utrzymać na własnym koszcie żołnierzy (wraz z końmi), których ilość i czas pobytu określone były w wyroku. W przypadku hrabiego było to najpierw 2 żołnierzy z opłatą dzienną po 30 kopiejek, utrzymywanych przez cały miesiąc bez odwołania, a potem przez dni 19 jeszcze jeden żołnierz z taką samą opłatą. Kiedy Tarnowski na-

piisał do Naczelnika Powiatu pismo wyjaśniające powody, dla których terminy budowy nie zostały dotrzymane, w odpowiedzi został ponownie ukarany pobytem kolejnych 2 żołnierzy z opłatą dzienną tym razem po 60 kopiejek za... nie przesłanie protokołu ukończenia budowy. Jak wyliczył hrabia, koszty jego kary wyniosły ¼ kosztów budowy cerkwi.

Wróćmy jednak do opowieści. W 1881 r. krasnobrodzki cmentarz powiększono o 2 morgi ziemi, które dał Kazimierz Fudakowski (ojciec), 6 lat później wyznaczono w nowej części osobną kwaterę, z oddzielną bramą wejściową, dla prawosławnych i nie był to bynajmniej wyraz katolickiej nietoleran-



*Nagrobek aptekarza
Ignacego Niedzielskiego*



*Nagrobek Konstantego Głogowskiego
właściciela Niemirówka*



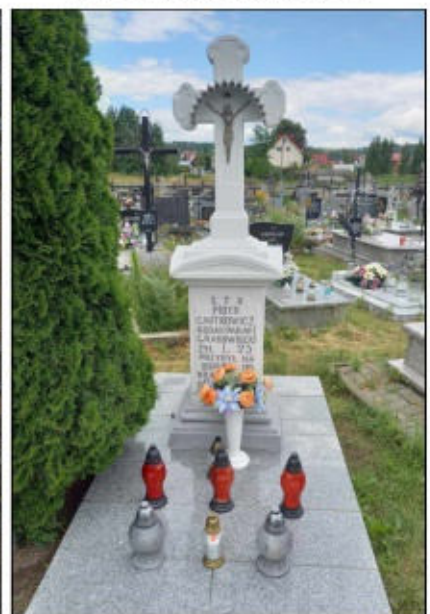
*Nagrobek Marcjany Paszkiewicz
z 1858 r. (jeden z najstarszych).*



*Prawosławny nagrobek
Władimira Wolniańskiego*



*Nagrobek ks. Kanonika
Ludwika Liwerskiego*



Nagrobek Piotra Gmitrowicza

cji, a realizacja obowiązujących wówczas przepisów, które dopuszczały grzebanie na jednym cmentarzu wyznawców różnych religii chrześcijańskich pod warunkiem wyznaczenia dla nich odrębnych kwartałów z osobnymi bramami wejściowymi. Znajdziemy tu jedyny, jaki przetrwał, prawosławny nagrobek Władimira Jakowlewicza Wołniańskiego z 1906 r. Warto przy okazji dodać, że za przyjęcie darowanej ziemi bez zezwoleń rządu, a także za zamontowanie na wieży dzwonnicy zegara oraz udzielenie pomocy prawosławnemu, ówczesny proboszcz ks. Roman Pankowski został ukarany przez zaborców odsunięciem ze stanowiska.

Kolejnego powiększenia cmentarza dokonano po II wojnie światowej, a ostatnio w latach 80 XX w.; obecnie zajmuje on powierzchnię 5,5 ha.

W dawnej Polsce ludzi chowano zarówno w kościołach jak i na przykościelnych cmentarzach, jednak z biegiem czasu pochówki w świątyni ograniczono tylko do ludzi szczególnie dla niej zasłużonych, a do takich należeli w Krasnobrodzie Tarnowscy. W krasnobrodzkim kościele, w krypcie grobowej pod prezbiterium spoczywają doczesne szczątki członków ich rodziny; m.in. Zofii Barbary z Firleyów Tarnowskiej, która wraz z mężem Stanisławem przekazała dominikanom kościół pokalwiński w Krasnobrodzie, ich syna Aleksandra - fundatora budynku klasztorowego, a także Zuzanny i Antoniego Tarnowskich - rodziców Feliksa. W wieku XVIII cmentarze zaczęto stopniowo wyprowadzać poza obręb kościołów i ludzkich siedzib. I niezależnie od tego, gdzie się znajdował, od najdawniejszych czasów cmentarz był i jest przestrzenią nienaruszalną, miejscem świętym, które jak żadne inne, łączy żywych i umarłych. Jest także przestrzenią pełną symboli, nie zawsze odczytywanych przez współczesnych. Oto ogrodzenie, widoczna granica między sacrum i profanum - ziemia cmentarza nie należy już do żywych, lecz do zmarłych, jest poświęcona, a więc traktowana jako przedłużenie kościoła. Brama - symbol otwarcia lub zamknięcia, przejście pomiędzy dwoma światami. Główna aleja, która na dawnych cmentarzach prowadziła do stojącego pośrodku krzyża lub kaplicy, to „ostatnia” ziemská droga zmarłego, ale też swoiste memento mori dla żywych, przypomnienie, że każdy z nas kiedyś ją przemierzy. Krzyż - w objęciu Jego ramion nasi bliscy oczekują na Zmartwychwstanie i tylko przez Niego dostąpią Zbawienia. Obecny na starych nagrobkach skrót D.O.M. (łac.

Deo Optimo Maximo) - Bogu Najlepszemu, Największemu to znak oddania Bogu doczesnych szczątków naszych bliskich.

Cmentarz jest także, a może przede wszystkim, przestrzenią pamięci. Za każdym nazwiskiem umieszczonym na nagrobku kryje się nie tylko historia konkretnego człowieka, ale też część historii tej ziemi i tej społeczności, w której dane mu było żyć i pracować. Przejdźmy się zatem po krasnobrodzkim cmentarzu i zwróćmy uwagę na wyryte w kamieniu nazwiska. Oto niedaleko za bramą, po lewej stronie głównej alei natkamy grób księdza Edwarda Tymińskiego, zmarłego w 1919 r. w wieku 30 lat. Kiedy w 1918 r. rozszalała się na naszym terenie epidemia tyfusu plamistego, razem z pracującym wówczas w Krasnobrodzie doktorem Klukowskim, niósł posługę chorym i umierającym, w konsekwencji czego obaj zachorowali na tyfus. Doktor wyzdrowiał, ksiądz - nie. Nieco dalej spoczywa ks. Antoni Wójcikowski, za którego probostwa prezydent RP Ignacy Mościcki otwierał w Krasnobrodzie sanatorium i szkołę i który potem przeprowadził swoich parafian przez czas wojny i okupacji. Dokładnie po drugiej stronie alei, w cieniu rozłożystego dębu, kryje się niepozorny grób: wylana z betonu opaska, prosty, pozbawiony ozdób krzyż, nieczytelne z daleka tabliczki. Należy do rodziny Fudakowskich, ostatnich właścicieli dóbr krasnobrodzkich. Oni sami upamiętnieni są wzruszającą w swej wymowie środkową tabliczką: „Kazimierz i Maria z Kicińskich Fudakowskiej/ pochowani w Poznaniu/ sercem i myślą oddani Matce Bożej Krasnobrodzkiej/ i jej umęczonej ziemi/ ku pamięci pokoleń”. Staraniem Kazimierza Fudakowskiego wybudowano w Krasnobrodzie zniszczone w czasie II wojny światowej sanatorium, szkołę, w której dzisiaj mieści się Urząd Miasta i Gminy oraz poprowadzono drogę do Zamościa. W głębi cmentarza odnajdziemy grób Konstantego Głogowskiego - właściciela Niemirówka, Piotra Gmitrowicza - 25 letniego mieszkańca parafii grabowieckiej, który „przybył na odpust do Krasnobrodu d. 2 lipca 1909 R. i zasnął”, i został pod opieką Matki Bożej Krasnobrodzkiej na zawsze, czy należący do najstarszych, zniszczony już, nagrobek Marciejany z Popławskich Paszkiewicz, matki Józefa - naczelnika cywilnego powiatu zamojskiego w czasie powstania 1863 r. Jeśli zadamy sobie trochę trudu i wejdziemy na wzniesienie za ołtarzem, będziemy mogli odmówić modlitwę nad

grobem ks. Ludwika Liwerskiego, wielkiego czciciela Matki Bożej Krasnobrodzkiej i podziękować mu za koronację cudownego obrazka Pani Roztocza. Poniżej, od strony Księżej Góry, odnajdziemy miejsce pochówku Ignacego Niedzielskiego, krasnobrodzkiego aptekarza, który na wieść o tym, że do miasteczka przybył do pracy lekarz, odebrał sobie życie. Są też inne, których nie sposób wymienić.

Wiele z tych nagrobków można śmiało uznać za zabytkowe, wiele z nich wymaga gruntownej i fachowej renowacji i dobrze jest widzieć, spacerując po krasnobrodzkim cmentarzu, że życzliwe ręce parafian uprzątają nie tylko groby swoich bliskich, ale też i te z różnych powodów opuszczone, a czasem już bezimiennie. Modlitwa, manifestacja patriotyczna, zapalenie znicza, złożenie wieńca, czy tak banalny gest jak zgarńnięcie opadłych liści są dowodem naszej pamięci i szacunku dla tych, których szczątki tu złożyliśmy.

„Lampkę pamięci dzisiaj zapalę
Za tych co zabrał czas.

Tym co mogli nie mają wcale,
Dla Tych co byli wśród nas”.

Na zakończenie tej opowieści chcę złożyć serdeczne podziękowanie p. Martynie Dzdudach za udostępnienie mi pozyskanych przez siebie materiałów z Archiwum Państwowego w Lublinie.

Joanna Cios

Przypisy

1. Archiwum Państwowe w Lublinie - materiał udostępniony przez p. M. Dzdudach.
2. Miara długości - ok. 53 cm.
3. Archiwum Państwowe w Lublinie - materiał udostępniony przez p. M. Dzdudach.

Źródła:

- Archiwum Państwowe w Lublinie - materiały udostępnione przez p. M. Dzdudach, Bazyldo Jerzy „Polskie cmentarze”, wiersze.anet.pl/w.20182
- Dębiński K. „Dozory kościelne rzymsko-katolickie w Królestwie Polskim”, Warszawa 1913, (dostęp internetowy)
- Facebook.com/Roztocze-Kaczórki1014437608700159
- Jabłoński A. „Kronika parafii Krasnobród”, 1957, Archiwum Parafii Krasnobród
- Kawałko D. „Cmentarze województwa zamojskiego”, PSOZ, 1994
- Klukowski Z. „Rok w Krasnobrodzie”, w oprac. B. Królikowskiego, „Kamena” nr 22, 3.XI. 1974
- Korga J. „Ziemianin, społecznik, polityk”, Gazeta Krasnobrodzka nr 12 z 2005 r., nr 2-5 z 2006 r.
- Kubicki P. „Bojownicy kapłani za sprawę kościoła i ojczyzny w latach 1861 - 1915” cz. I, t. 2, Sandomierz 1933 (dostęp internetowy)
- Niedźwiedz J. „Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego”, Zamość 2002
- „Urywek z diariusza Aleksandra Dominika Tarnowskiego Hrabiego z Tarnowa i Czoboru Kanonika gnieźnieńskiego 1691 - 1697” w oprac. J. Tarnowskiego, Lwów 1895 (dostęp internetowy)

27. Międzynarodowy Festiwal Kolęd i Pastorałek im. Ks. Kazimierza Szwarlika

Pomimo trudnej sytuacji związanej z pandemią koronawirusa organizatorzy Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. Ks. Kazimierza Szwarlika - Będzin 2021, którymi są: Fundacja Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek, Urząd Miejski w Będzinie i Diecezja Sosnowiecka, podjęli się organizacji 27. edycja tego festiwalu. Ze względu na obowiązujące ograniczenia festiwalu kolęd, tak jak wiele innych wydarzeń kulturalnych organizowanych na terenie Polski odbędzie w formie on-line.

Warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie formularza on-line dostępnego na stronie ww.mfkip.pl/rejestracja i przesłanie pliku nagrania wideo przygotowanego zgodnie z wytycznymi określonymi w regulaminie. Zgłoszenia do festiwalu przyjmowane są do dnia 30 listopada 2020 r.

Nie uległy zmianie zapisy regulaminu dotyczące uczestników. W festiwalu mogą wziąć tylko wykonawcy amatorzy (soliści, duety, chóry, kapele, zespoły wokalne i wokально-instrumentalne), zarówno dzieci, młodzież jak i osoby dorosłe. Jeśli chodzi o prezentowane utwory, to tak samo jak w poprzednich edycjach uczestnicy zobowiązani są do zaprezentowania trzech dowolnie wybranych kolęd lub pastorałek (soliści i duety dwóch) w tym obowiązkowo jednej tradycyjnej polskiej kolędy lub pastorałki.

Ze względu na epidemię pierwszy etap (przesłuchania eliminacyjne w rejonach) będzie miał charakter zdalny – oceniane będą występy zarejestrowane i przesłane na konkurs. W Krasnobrodzie takie przesłuchania zaplanowano na sobotę 19 grudnia 2020 roku.



Rymowanki

Jesień życia

Jesień życia bywa śliczna,
Lecz dla wielu jest tragiczna.
Dobrze, że masz rentę bracie,
Bo byś nie miał miejsca w chacie.
Córka w pracy a zięć w borze,
Babcia w domu nam pomoże –
Zrób porządek, napał w piecu
I ugotuj obiad dziecku.
A jak babciu zachorujesz,
To w szpitalu wylądujesz.
Tam opieka i jeść dadzą,
Na sedesie cię posadzą.
Przyjdą dzieci zmienić gatki,
Wezmą rentę na podatki
I życzenia - babciu miła
Żebyś dla nas sto lat żyła!
Żebyś nam nie chorowała,
Żebyś rentę dużą miała!
Złota jesień jest szczęśliwa
Lecz czasami - smutna bywa!

Oznaki starości

Idę ulicą, ktoś mi się kłania.
Oddaję ukłon, ale kto to?
Jak się nazywa?
Dziura w pamięci. Czasem tak bywa.
Wtedy myśl smutna w głowie się rodzi -
Nic nie poradzisz - starość nadchodzi.
Idę ulicą, coś dręczy mnie.

Nagle - myśl w głowie mojej tkwi,
Czy aby kluczem zamknęłam drzwi?
W śpiesznym powrocie myśl się rodzi -
Nic nie poradzisz - starość nadchodzi.
Siedzę i czytam, nagle myśl nowa,
Wstaję z kanapy, idę, w okno się gapię.
Pojęcia nie mam, po co wstałam,
Czego tak bardzo nagle chciałam.
Oj, coraz bardziej mi to szkodzi,
Że ta nieszczęsna starość przychodzi.
Ach! Nie pojmiecie tego młodzi
Jak miło żyć, gdy starość nadchodzi.
Dwa razy dziennie - raz po śniadaniu,
A potem w obiad, po drugim daniu
Zażywam leki - tabletki białe –
Dwie połówki i cztery całe.
Często się myślę, zamęt w głowie,
Bo nie wiem w obiad, czy rano wzięłam.
Tą gorycz kłęski wątpliwie słodzi
Wiedza - że oto starość nadchodzi.
Spokojnie myślę o starości,
Czy ona musi nas stale złościć?
Przecież jest piękna, masz dużo czasu,
Chcesz iść nad wodę, albo do lasu,
To sobie idziesz. Nikt ci nie broni.
Bowiem nie musisz pędzić do pracy
Jak wszyscy twoi młodzi rodacy.

Aniela Piątek

Drugi etap - przesłuchania finałowe - odbędą się w dniach 7-9 stycznia 2021 r. Wezmą w nich udział najlepsi uczestnicy przesłuchań eliminacyjnych. Organizatorzy przewidują zorganizowanie w całej Polsce 6 miejsc przesłuchań finałowych (Będzin, Bydgoszcz, Goleńów, Lublin, Wrocław i Warszawa), w których będą mogli występować Wykonawcy. Prezentacje poprzez transmisję w czasie rzeczywistym oglądać i oceniać będzie jury obradujące w Będzinie. W przypadku braku możliwości występu w finale z racji sytuacji epidemicznej, finał Festiwalu również będzie miał w całości lub w części charakter zdalny (będą oceniane nagrania wideo, zaprezentowane podczas I etapu).

Szczegółowe informacje dotyczące udziału w festiwalu określa regulamin, który jest dostępny na stronie internetowej mfkip.pl. Organizatorzy zastrzegają możliwość zmiany Regulaminu celem dostosowania go do aktualnych przepisów sanitarnych.

Mariola Czaplą

Trudne początki Historia szkoły w Krasnobrodzie (część I)

Dzieci a często i rodzice nie doceniają jak wielkim darem jest możliwość darmowego kształcenia się, darem o którym wcześniejsze pokolenia tylko marzyły. Dostęp do szkół był bardzo utrudniony, społeczeństwo w przytłaczającej większości nie umiało pisać ani czytać, nie posiadało elementarnej wiedzy o dziejach Ojczyzny, bohaterach narodowych. Ułamki wiedzy czerpano z kościelnych kazań. Szkoła polska nie istniała, a zaborca rosyjski w brutalny sposób dążył do rusyfikacji kraju. Właścicielom ziemskim również nie zależało na wykształceniu ludu. Jedynie społeczność żydowska była tu wyjątkiem. Dzieci żydowskie mogły uczyć się pisać i czytać w szkołach chederowych, które istniały najczęściej przy synagogach.

Jak tworzył się system polskiej oświaty w Krasnobrodzie?

Na przełomie czerwca i lipca 1915 roku okolice Krasnobrodu zostały uwolnione od administracji i wojsk rosyjskich. Rosjanie opuścili te strony bezpowrotnie po ich 100 letniej okupacji. Zostawili po sobie region biedny, zdewastowany, zacofany przemysłowo, kulturalnie i oświatowo. Władzę przejęła administracja austriacka, która postępowała podobnie, prowadząc rabunkową działalność, dając jednak mieszkańcom pewne swobody. Pozwolono na tworzenie szkół, co prawda ściśle kontrolowanych lecz z nauką języka polskiego i historii. Po 40 letnim okresie intensywnej rusyfikacji umożliwiono społeczeństwu polskiemu stworzenie sieci edukacyjnej. Wywołało to w regionie wielki entuzjazm. Ambicją mieszkańców wielu miejscowości było stworzenie własnej szkoły. Na terenie gminy powstało 12 szkół. Tak było i w Krasnobrodzie. Co prawda przed rokiem 1914 istniała w osadzie przez kilkadziesiąt lat, rosyjska dwuklasowa szkoła elementarna, do której uczęszczały przeważnie dzieci z rodzin prawosławnych. Przez Polaków była bojkotowana. Z dniem 1 IX 1916

zamojskiego płk. Fischera utworzono szkoły w Krasnobrodzie i Podklasztorze, które z czasem połączono.

1 XI 1917 roku istniejące szkoły zostają przejęte przez Rząd Polski. Kierownictwo powstałej w Krasnobrodzie placówki objął Adam Nędzyński, który wcześniej był nauczycielem w podzamojskiej miejscowości Zwódne. Po kilkuletniej pracy w Krasnobrodzie opuścił miasteczko obejmując kierownictwo szkoły w Żurawnicy. W tym początkowym okresie z dziećmi pracują także nauczycielki panie Jurawska i Gonczówna. Trudności lokalowe, kadrowe, finansowe, brak podręczników i pomocy naukowych studzą po części zapał mieszkańców. Uwidacznia się to wkrótce w niskiej ofiarności i ściągłości podatków na rzecz szkoły. Władzom zaboreczym w umiarkowanym stopniu zależało na rozwoju polskiej

oświaty. Nie wszyscy mieszkańcy doceniają rangę nauki, trwa wojna a region jest poważnie zniszczony.

Powstałe w 1918 roku Państwo Polskie uznaje rozwój oświaty za jedno z najważniejszych zadań do realizacji. Osiągnię na tym polu niepodważalny sukces. Dekretem z lutego 1919 roku zorganizuje system oświaty, wprowadzi obowiązek szkolny w przedziale od 7 do 14 lat i rozpocznie walkę z analfabetyzmem.

W 1923 roku do pracy w krasnobrodzkiej szkole oddelegowany zostaje Tadeusz Ostrowski. Powierzono mu funkcję kierownika placówki. Pełni ją do roku 1934.

Tadeusz Ostrowski urodził się w Jaśmierzu koło Sanoka. W wieku 16 lat został wcielony do wojska austriackiego, później polskiego. Służył w wojsku łącznie 6 lat. Po opuszczeniu szere-

gów kształcił się w Seminarium Nauczycielskim we Lwowie. W 1923 roku 23 IX bierze ślub. Jego żona Stanisława Lilioza jest nauczycielką i pracuje wraz z nim w krasnobrodzkiej szkole do 1 VIII 1934 roku. Latem tego roku wyjeżdżają z miasteczka. Podejmują pracę w Kocudzie, a po wojnie w Biłgoraju.

W Krasnobrodzie państwo Ostrowscy angażują się w życie miejscowej społeczności, są organizatorami wydarzeń kulturalnych, uroczystości patriotycznych. Prowadzą bibliotekę, kółko teatralne, koło gospodyń. Tworzą zespół mandolinistów – Surdut i Siernięga. Tutaj rodzą się ich dzieci – Janina i Aniceta.

Szkoła zajmuje budynek w centrum Krasnobrodu, istniejący do dzisiaj przy ulicy Św. Rocha, obecnie ulica Kościuszki, oraz budynek dawnej poczekalni w pobliżu nie-



istniejącej cerkwi. Wraz z kolejnymi rocznikami do szkoły uczęszcza coraz więcej dzieci. Powoduje to ciasnotę lokalową. Władze gminne dostrzegają ten problem.

Dnia 29 lutego 1928 roku na posiedzeniu Rady Gminy powołany zostaje Komitet Budowy Szkoły w składzie: Tomasz Zub - wójt gminy z urzędu - oraz radni Mieczysław Pawłowski, Michał Kita, Marcin Gielmuda a także sekretarz gminy - Michał Gugala.

Popularna w tym czasie akcja budowy szkół na dziesięciolecie istnienia Państwa Polskiego uwidoczniła się na terenie gminy w postaci wybudowania szkół w Starej Hucie i Majdanie Nepryskim oraz decyzją o budowie szkoły w Krasnobrodzie. Wybrano znakomite miejsce pod budynek szkolny położone na skraju osady przy ulicy prowadzącej do klasztoru. Duży plac usytuowany w pięknej części miasteczka przejęty został przez władze wojewódzkie od cerkwi prawosławnej i oddany w zarząd dozorowi szkolnemu i kościelnemu. W miejscu tym do końca lat 20-tych stała murowana świątynia prawosławna rozebrana podczas akcji burzenia świątyń. Teren ten władze przekazały gminie. Rozpoczęto zbiórkę pieniędzy, wystąpiono o pomoc rządową, zlecono wykonanie projektu. Wybudowany został okazały, kamiennie-ceglany budynek szkolny o wymiarach 37,9m x 15,82m, posiadający 7 sal - 4 sale o wymiarach 9m x 5m, - 3 sale 8m x 5,5m, kancelarię i pokój nauczycielski. Podłogi, duże weneckie okna, drzwi, ławki i stoły wykonali pracownicy przedsiębiorstwa Czernski i Jakimowicz z Bondyrza. Obecnie w budynku tym znajduje się Urząd Miejski.

Budowa dużego, nowoczesnego obiektu, była sporym wyzwaniem dla biednej społeczności, ciągnęła się przez kilka lat i była źródłem wielu problemów. Brakowało pieniędzy, kwestionowano legalność prowadzenia prac i formalnie, podczas otwarcia nie był to budynek szkolny.

Uroczyste otwarcie 7 klasowej Szkoły Podstawowej odbyło się dnia 7 VII 1934 roku. Nadano jej imię Ignacego Mościckiego - Prezydenta RP. Na otwarciu byli obecni oprócz Prezydenta - starosta powiatu zamojskiego - Leon Zamecznik, właściciel majątku Krasnobród - senator Kazimierz Fudakowski, szef Kancelarii Prezydenta - Stanisław Świeżawski, szef Gabinetu Wojskowego Prezydenta RP - Jan Głogowski, kapelan Prezydenta - ks. Jan Humpola. W imieniu uczniów Pana Prezydenta



powitali Rozalia Umińska i Zbigniew Surmacz, którzy wyrecytowali krótkie wierszyki.

Ponieważ budynek nie był ostatecznie przygotowany do przyjęcia uczniów, nie wszystkie prace zostały wykonane na czas, nastąpił okres intensywnych prac wewnątrz obiektu, z których najważniejsze było wybudowanie pieców kaflowych.

Rok szkolny 1934/35 rozpoczęły więc duże zmiany zarówno lokalowe jak i kadrowe. Nauka odbywała się już w nowym budynku i pod nowym kierownictwem. Część dzieci uczyło się nadal w starej szkole. Dotychczasowy kierownik p. Ostrowski oraz kilkoro nauczycieli opuszczają Krasnobród. Do pracy w tutejszej szkole oddelegowani zostają: Walerian Borchowski, który zostaje kierownikiem szkoły, jego żona Bolesława oraz Bolesław Górny. Wspomniani nauczyciele przybyli ze szkoły w Siennicy Różanej.

W latach 1934-1936 krasnobrodzkie dzieci uczą następujący nauczyciele: Walerian Borchowski - kierownik szkoły, jego żona Bolesława Borchowska, Władysław Gąsior i Maria Gąsior, Bolesław Górny, Józefa Makielowa, Janina Wołoszyłówna, Zuzanna Zielińska, Rozalia Herman oraz ks. Bolesław Żach.

W roku szkolnym 1936/37 następują dalsze zmiany kadrowe. Kierowanie szkołą powierzone zostaje Hipolitowi Gietka, który wraz z żoną Karoliną rozpoczyna pracę w Krasnobrodzie, wiążąc się z naszą miejscowością na kilkadziesiąt lat.

Hipolit Gietka urodził się w Rudniku nad Sanem. Tam ukończył szkołę ludową, następnie Seminarium Nauczycielskie. Doświadczenie zawodowe zdobył pracując w Modliborzycach, Polichnie, Gorzkowie, Gardzienicach. Podnosił kwalifikacje kończąc Wyższe

Seminarium Nauczycielskie w Wilnie, a tuż przed wybuchem wojny Studium Pedagogiczne w Warszawie. Obowiązki kierownika szkoły w Krasnobrodzie pełnił z dwuletnią przerwą w okresie wojennym, aż do śmierci. Był powszechnie szanowany i lubiany, a wszechstronną działalnością przysłużył się do rozwoju miasteczka. Do ówczesnej szkoły uczęszczają zarówno dzieci polskie jak i żydowskie.

W roku szkolnym 1938/39 w szkole pracowali następujący nauczyciele, którzy oprócz nauczanych przedmiotów opiekują się różnymi organizacjami działającymi w szkole: Hipolit Gietka pełniący funkcję kierownika szkoły, Józefa Szkurówna - która również prowadzi koło PCK, ginie podczas działań wojennych 1939 r., chórem zajmuje się Tomasz Bis, spółdzielnię uczniowską prowadzi Władysław Gąsior. Pracuje także jego żona Maria Gąsior oraz Karolina Gietka, która opiekuje się SKO, zaś Helena Świeżawska prowadzi bibliotekę, Leokadia Bis i Helena Kozłowska opiekują się harcerstwem, pracują także Alfreda Korona oraz Stanisław Korona, religii uczy ks. Bolesław Żach, kwalifikacje pedagoga szkolnego miał Goldszajn Choma.

W okresie międzywojennym szkoła zwracała szczególną uwagę na kształtowanie prawidłowych zachowań patriotycznych. Wielkim szacunkiem darzony był Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, bohaterowie narodowi, powstańcy, żołnierze. Takie wychowanie, ukształtowanie prawidłowych postaw pozwoliły narodowi polskiemu z honorem przetrwać mroczny czas II wojny światowej.

J. Kurantowicz

FNa zdjęciach - otwarcie Szkoły Podstawowej w Krasnobrodzie - 7 lipca 1934. Foto ze zbiorów Andrzeja Sokolnickiego (archiwum KDK)

XXVIII BIEGI PRZEŁAJOWE

w Szkole Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Majdanie Wielkim

W dniu 28.09. 2020 roku odbyły się XXVIII Biegi Przełajowe. Z powodu pandemii COVID-19 nie było możliwe zaproszenie innych szkół, dlatego w zawodach tych wzięli udział tylko uczniowie naszej szkoły rywalizując o zdobycie pucharu dyrektora szkoły dla klasy, która w łącznej klasyfikacji zdobędzie największą liczbę punktów (kl. IV-VIII).

Główne cele zawodów:

- docenienie możliwości udziału w zawodach zgodnie z zasadami bezpieczeństwa epidemicznego;
- rozwijanie współzawodnictwa sportowego i integracja uczniów;
- promowanie zdrowego stylu życia poprzez ruch na świeżym powietrzu;
- kształtowanie kulturalnego zachowania się zgodnie z zasadą „fair play”;
- wzmacnianie kondycji i wytrzymałości fizycznej.

Po powitaniu uczniów, rodziców i nauczycieli pani dyrektor Małgorzata Kawalek zaprosiła wszystkich do udziału w XXVIII Biegach Przełajowych.

Uczniowie klas 0- III rywalizowali między sobą w następujących kategoriach: „0-I Dziewczeta”, „0-I Chłopcy”, „II-III Dziewczeta” i „II-III Chłopcy”.

Uczniowie, którzy zajęli miejsca nagrodzone medalami:

Kl. 0-I Dziewczeta:

- I - Kamila Buczak**
- II - Wiktoria Rożek**
- III - Klaudia Adameczuk**

Kl. 0-I Chłopcy:

- I - Konrad Sędłak**
- II - Mariusz Prus**
- III - Wiktor Kozłowski**

Kl. II-III Dziewczeta:

- I - Weronika Dziura**
- II - Ewa Kowalska**
- III - Roksana Sędłak**

Kl. II-III Chłopcy:

- I - Mateusz Rzepecki;**
- II - Paweł Lalik;**
- III - Adrian Tyrka.**

W klasach IV-VIII uczniowie rywalizowali między sobą w kategoriach: KL. IV-V Dz.; IV-V Chł.; KL.VII -VIII Dz.; VII-VIII Chł. Miejsca nagrodzone medalami zdobyli następujący uczniowie:

Kl. IV-V Dziewczeta:

- I - Wiktoria Kochaniec;**
- II - Kinga Sędłak;**
- III - Wiktoria Tytuła;**

Kl. IV-V Chłopcy:

- I - Bartosz Smoluch;**
- II - Jakub Umiński;**
- III - Dawid Gałań;**

Kl. VII-VIII Dziewczeta:

- I - Magdalena Jakus;**
- II - Weronika Tyrka;**
- III - Małgorzata Rzepecka;**

Kl. VII-VIII Chłopcy:

- I - Daniel Borek;**
- II - Mateusz Piskor;**
- III - Kacper Dziura.**

W łącznej klasyfikacji klas IV-VIII klasy zajęły następujące miejsca:

I miejsce - Klasa VII (18 pkt.)

II miejsce - Klasa V (17 pkt.)

III miejsce - Klasa IV (13 pkt.)

Puchar Dyrektora Szkoły Podstawowej im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Majdanie Wielkim XXVIII Biegów Przełajowych zdobyła klasa VII.

Komisja sędziowska: Jacek Kowalik, Joanna Kwiatkowska i Beata Palonka.

Jacek Kowalik





UROCZYSTOŚCI RELIGIJNO-PATRIOTYCZNE W ZIELONEM 19 września 2020 r

